

„Będzie dużo walki, ale raczej bez zaskoczeń”.  
Przed nami decydująca faza PGE Ekstraligi  
str. 16



FOT. JAROSŁAW PABUJAN

● Jak NRD-owska bezpieka polowała na kardynała Josepha Ratzingera  
● Jan Hus spłonął na stosie, mimo listu żelaznego w rękę... str. 10-11

POD  
PARAGRAFEM

# NOWOŚCI

## DZIENNIK TORUŃSKI

Czwartek  
21.08.2025

Nr 193 (16786)  
Rok LVIII

www.nowosci.com.pl  
Cena 4,80 zł (w tym 8% VAT)

**DOCHODZENIE** POLICJA POTWIERDZA POSTRZELENIE TRZECH OSÓB

## Motocykliści na celowniku szaleńca

Małgorzata Oberlan  
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

**Czy ktoś w Toruniu strzela z wiatrówki do motocyklistów? Sprawę bada policja i potwierdza postrzelenia z broni pneumatycznej trzech osób - za każdym razem w tej samej okolicy, u zbiegu ulic Traugutta i Warszawskiej.**

Jadący motocyklem Marcin Lewicki, dziennikarz portalu o2.pl miał wypadek w piątkowy wieczór, 15 sierpnia.

**W oku był śrut**

Stanął przed sygnalizacją świetlną na skrzyżowaniu ulicy Traugutta z Bulwarem Filadelfij-

skim. Było ciepło, więc na chwilę uchylił szybę kasku. Wtedy uderzył go w oko, jak to opisał, „niezidentyfikowany przedmiot, najpewniej metalowy”.

Jak się potem okazało, w oku mężczyzny znaleziono śrut. Potwierdziło to badanie tomografem. Dziennikarz trafił do szpitala, lekarze walczą o uratowanie mu oka.

Wypadek zdołał nagłośnić; najpierw w swoich mediach społecznościowych. Apelowal o zgłaszanie się świadków. I wtedy się okazało, że jego przypadek najprawdopodobniej nie jest odosobniony.

Aspirant Dominika Bocian, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Toruniu w rozmowie z „Nowościami” potwierdza, że sprawa jest

traktowana bardzo poważnie, a scenariusz strzelania do ludzi - prawdopodobny.

**Strzały z broni pneumatycznej**

- Policjanci prowadzą postępowanie dotyczące narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu motocyklistów, do których - jak wskazuje zabezpieczony w sprawie materiał dowodowy - oddano strzały z broni pneumatycznej, na którą nie jest wymagane pozwolenie. Do sytuacji tych doszło w dniach 14, 15 i 18 sierpnia br. w Toruniu na skrzyżowaniu ulic Traugutta i Warszawskiej - przekazuje rzeczniczka toruńskiej policji. @@  
Więcej na str. 4

Jest terminarz na nowy rok szkolny. Kiedy uczniowie będą mieli wolne? str. 4

Szczyt Trump - Zelenski - Putin odbędzie się w Budapeszcie? str. 9

Coraz więcej ludzi umiera z głodu w Strefie Gazy str. 2

Nr ISSN 0137-9259

Nr indeksu 350370



FOT. AGNIESZKA DONIKA-RYBKA

Inflacja spada, więc ceny muszą hamować. Ale nasze zakupy wciąż kosztują dużo str. 6

## Na Rubinkowie w pożarze zginęła seniorka. Skąd huk?

Prokuratura w śledztwie stara się wyjaśnić, dlaczego doszło do pożaru w bloku przy ulicy Piskorskiej na Rubinkowie. Zginęła w nim 79-letnia lokatorka. Dlaczego sąsiedzi słyszeli huk? str. 3

Pan Darek z psem idzie pieszo z Zakopanego na Hel i zbiera pieniądze dla chorego Grzegorza str. 6

Nie tylko Czesi pokochali polskie morze. Także Bałtowie doceniają nasze kurorty str. 12

NA JARMARKU W CZERNIKOWIE

Tutaj kupisz wszystko - od łańcucha po garnitur do ślubu str. 3



Czym jest handel, najłatwiej się przekonać się w Czernikowie. Targ różności odbywa się tu w każdą środę

FOT. JUSTYNA WÓJCIECHOWSKA-NARŁOCH

## Jutro w „Nowościach” Puls

● Wojciech Konończuk: Putin gra na czas i Trumpe zwodzi ● Wstawiony stan błogosławiony ● Historia Genowefy Magiery, twórczyni nurtu „naiwnego”

## Zamów prenumeratę

Nowości Toruńskie ☎ 56 451 91 04

bok.prenumerata@polskapress.pl  
prenumerata.nowosci.com.pl

## Tak ZUS wyliczy emeryturę przedsiębiorcy

Agnieszka Domka-Rybka  
agnieszka.domka@polskapress.pl

**Wielu przyszłych emerytów zastanawia się, kiedy złożyć wniosek o świadczenie. Dotyczy to nie tylko osób zatrudnionych na umowę o pracę, lecz także przedsiębiorców.**

- Emerytura dla osób prowadzących działalność gospodarczą jest obliczana na tych samych zasadach co dla pozostałych ubezpieczonych. Prawo do emerytury dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 roku zależy wyłącznie od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego - 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn - oraz od udowodnienia jakiegokolwiek okresu ubezpieczenia. Do nabycia prawa do świadczenia nie jest wymagany określony staż ubezpieczeniowy. Ma on jednak wpływ na wysokość emerytury - mówi Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Jeśli wyliczone świadczenie jest niższe od emerytury minimalnej (obecnie 1878,91 zł brutto), ZUS podwyższy je do tej kwoty tylko wtedy, gdy ubezpieczony udowodni odpowiedni staż: co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Trzeba też pamiętać, że okresy nieskładkowe mogą stanowić maksymalnie 1/3 okresów składkowych.

Wysokość emerytury oblicza się dzieląc zgromadzony na koncie ubezpieczonego zwaloryzowany kapitał początkowy (za okres do 31 grudnia 1998 r.) oraz sumę zwaloryzowanych składek emerytalnych (od stycznia 1999 r.) przez średnie dalsze trwanie życia, czyli przeciętną długość życia na emeryturze. Im większy licznik i mniejszy mianownik, tym wyższe świadczenie.

Kapitał początkowy ma duże znaczenie dla wysokości emerytury - osoby, które praco-

wały wiele lat przed 1999 rokiem, mogą liczyć na wyższy zwaloryzowany kapitał. Również wysokość zarobków jest kluczowa: im większe wynagrodzenie, tym wyższe odprowadzane składki, a w konsekwencji wyższa emerytura.

Sytuacja wygląda nieco inaczej w przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą. Składki emerytalne przedsiębiorców nie są obliczane od faktycznych zarobków, jak ma to miejsce w przypadku pracowników, lecz od zadeklarowanej kwoty. Jeśli przedsiębiorca nie korzysta z ulg, opłaca składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe od podstawy wymiaru nie niższej niż 60 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia.

Może też zadeklarować wyższą podstawę, jednak w danym roku kalendarzowym nie może ona przekroczyć trzydziestokrotności prognozowanego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

Od nadwyżki ponad tę kwotę nie odprowadza się już składek. W 2025 roku maksymalna roczna podstawa wymiaru składek może wynieść 260 190 zł.

Trzeba także pamiętać, że ZUS rozpocznie wypłatę świadczenia dopiero po rozwiązaniu umowy o pracę. Wyjątkiem są osoby prowadzące działalność gospodarczą - nie muszą one jej zamykać. W przypadku emeryta, który nadal prowadzi działalność, jedyną obowiązkową składką, jaką musi płacić, jest składka zdrowotna.

Składki na ubezpieczenia społeczne mogą być natomiast opłacane dobrowolnie. Jeżeli przedsiębiorca-emeryt zdecyduje się na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, obowiązkowe będzie dla niego również ubezpieczenie wypadkowe. Nie może natomiast przystąpić do ubezpieczenia chorobowego. Zwolniony jest także z opłacania składek na Fundusz Pracy. ©©

## Jak naprawdę wygląda Strefa Gazy? Coraz więcej ludzi umiera z głodu...

Chrystian Ufa  
chrystian.ufa@polskapress.pl

**Rozmowa z Joanną Lenartowicz, koordynatorką działań Polskiej Akcji Humanitarnej (PAH) na Bliskim Wschodzie.**

**Ostatnio głośno było o reklamach Ambasady Izraela w Polsce mówiących m.in. że „Izrael dopuścił setki ciężarówek do Gazy, a ONZ odmawia rozdzielania pomocy”. Jak na to reagujecie?**

Nie angażujemy się politycznie. Jako organizacja humanitarna wyznajemy zasadę neutralności. Dla nas najważniejsze jest wsparcie ludności cywilną pomocą humanitarną. Skupiamy się na faktach, czyli na raportach organizacji międzynarodowych. Fakty są takie, że od 3 marca była całkowita blokada dostaw pomocy do Gazy. Nic nie wjeżdżało, żadne jedzenie, leki, paliwo. Zawsze mówię o paliwie, bo po odcięciu elektryczności w Strefie Gazy wszystkie sprzęty działały na generatorach prądu, do których potrzebne jest paliwo. To są m.in. sprzęty medyczne, aparatura podtrzymująca życie, a także stacje odsalania wody morskiej, czyli krytyczne sprzęty. Dopiero pod koniec maja uruchomiono cztery punkty pomocowe amerykańskiej organizacji Gaza Humanitarian Foundation, transporty międzynarodowych organizacji humanitarnych zaczęły wjeżdżać do Strefy Gazy dopiero w lipcu. Transporty cały czas wjeżdża jednak za mało. By zaspokoić podstawowe potrzeby, konieczne jest 500-600 ciężarówek dziennie.

**A ile ich wjeżdża?**

Kilkadziesiąt dziennie. Ludność jest zdesperowana, a 500 tysięcy osób w Strefie Gazy jest już w tej piątej, najostrzejszej fazie głodu. Prognozuję się, że milion osób już jest lub niedługo będzie w czwartej fazie. Ciężarówki są zatrzymywane przez ludzi, zanim dojadą do punktu dystrybucji, co jest też niebezpieczne dla cywili. Taka ciężarówka ostatnio przewróciła się i zabiła 20 osób. Pomoc ponow-



Joanna Lenartowicz koordynuje PAH z Poznania

nie wjeżdża, ale jest jej za mało.

**Czyli ta pomoc nie jest wpuszczana przez Izrael?**

Tak. W lipcu tylko 10 ciężarówek z pomocą Światowego Programu Żywnościowego (z 1012) dotarło do punktów dystrybucji.

**Co znajduje się w tych dziecięcych ciężarówkach?**

Różne produkty. Nie ma kłucza, co zostanie wpuszczone, a co nie. Na pewno jest duże zapotrzebowanie na żywność specjalistyczną, bo większość osób będących w takiej fazie głodu nie może jeść normalnych produktów. Oni potrzebują specjalistycznych odżywek. Dodatkowo dane z zeszłego tygodnia mówią, że ok. 60 proc. leków jest niedostępnych w Strefie Gazy, a 11-12 proc. leków starczy tylko na miesiąc. To są m.in. leki dla osób przewlekle chorych. To są ukryte ofiary tego konfliktu, bo gdy mówimy o ofiarach, to dane obejmują wyłącznie ofiary bombardowań, ostrzeliwań, których jest ok. 62 tysiące. Tak naprawdę jest ich znacznie więcej przez brak dostępu do leków.

**A co się dzieje z towarami, którymi nie da rady wjechać?**

Wiele ciężarówek z pomocą czeka na granicach Strefy Gazy. Te transporty są gotowe, żeby wjechać. Jest ich tyle, że starczyłyby na zapotrzebowanie ludności Strefy Gazy

otrzymujemy m.in. właśnie od organizacji, z którą współpracujemy na Zachodnim Brzegu.

**Obchodziliśmy Światowy Dzień Pomocy Humanitarnej. Co jest najtrudniejsze w niesieniu pomocy do miejsc, dotkniętych przez klęski żywiołowe i wojnę?**

Przykładowo niesienie pomocy w Strefie Gazy jest bardzo niebezpieczne. Raporty mówią, że od października 2023 roku zginęło tam 520 pracowników humanitarnych, z czego ośmiu to byli pracownicy międzynarodowi, cała reszta to Palestyńczycy. Ta praca jest bardzo niebezpieczna. Mówiąc bardziej uniwersalnie, to angażując się w taką pracę, trzeba być świadomym, że nie da się pomóc wszystkim. Obecnie szacuje się, że 300 milionów osób na świecie potrzebuje natychmiastowej pomocy. Nie jesteśmy w stanie pomóc wszystkim i to jest trudne.

**Na ulicę wychodzi coraz więcej Polek i Polaków, by solidaryzować się z mieszkańcami Gazy cierpiącymi głód. Czy te inicjatywy mają realny wpływ na zmianę obecnej sytuacji?**

Te marsze są wyrazem zainteresowania oraz oburzenia ludzi, co zwiększa zainteresowanie mediów. W takich sytuacjach obserwujemy zwiększone wpłaty na nasze konto. To jest bezpośrednia namacalna pomoc wynikająca z tych inicjatyw. Ważne też, że o Gazie się mówi, przypomina.

**Obserwuje pani konflikt w Strefie Gazy od dłuższego czasu. Czy obecna sytuacja jest bezprecedensowa?**

Ta sytuacja jest nieporównywalna do niczego innego. Ciężko jest przewidywać, w jakim kierunku się rozwinie. Jest coraz gorzej. To klęska humanitarna. Coraz więcej ludzi umiera z głodu i te zmiany, które się pojawiają, czyli stopniowe wpuszczanie pomocy od lipca, to tak naprawdę kropla w morzu potrzeb. ©©

## POGODA W REGIONIE

Dzisiaj

21°C  
8°C



Imieniny obchodzą dziś:  
**Franciszek, Joanna, Kazimiera, Wiktorja;**  
jutro:  
**Cezary, Tymoteusz i Zygfryd.**

# Na jarmarku w Czernikowie można kupić wszystko - od łańcucha po garnitur do ślubu

Justyna Wojciechowska-Narloch  
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

**Czym jest prawdziwy handel, najłatwiej się przekonać odwiedzając jarmark w Czernikowie w powiecie toruńskim. Targ prawdziwych różności odbywa się tu w każdą środę.**

Jarmark w Czernikowie to wydarzenie nie mające sobie równych w powiecie toruńskim. Na specjalnym placu w pobliżu dworca kolejowego co środę odbywa się prawdziwe święto handlu. Plac dzieli droga, którą w dni handlowe jeździ dużo samochodów.



Plac dzieli droga, którą w dni handlowe jeździ dużo samochodów. Bo też ruch na jarmarku jest spory



Kupujący zainteresowani byli też roślinami. Powodzenie miały ozdobne trawy, kolorowe wrzosi

## Handel po dwóch stronach

Po jednej stronie drogi dominują stragany z odzieżą, wyposażeniem wnętrz, butami, bielizną i artykułami spożywczymi.

Kupić tu można sukienki, spodnie, bluzki, garnitury, robocze ubrania i biżuterię, która świetnie udaje złotą. Są dywany, firany, koce, poduszki, pościel, gamki, czajniki i sztucce.

Amatorzy wędkarstwa kupią przynęty i szałwki, a gospodarze - wiadra, łańcuchy oraz gumofilce. Jest niemiecka chemia gospodarcza, słodczyce, pieczywo, świeże ryby, wędliny, a także sprawione kaczki, kury oraz wiejskie jaja.

Po drugiej stronie przeważają stragany z warzywami, owocami, paszami, suchym

pieczywem dla zwierząt gospodarskich, roślinami do ogrodów oraz wszelkimi innymi „przydasiami”. Swój kącik mają też sprzedawcy żywych zwierząt - królików, gołębi, kur, kaczek, a nawet ozdobnych papuzek.

Na czernikowski targ co tydzień przyjeżdżają tłumy ludzi - nie tylko z okolicznych wiosek, ale z całego powiatu.

Wczoraj spotkaliśmy tam także mieszkańców Torunia.

## Świeży drób od gospodarza

- To najlepsze miejsce, żeby zaopatrzyć się w świeży drób od gospodarza. My już kupiliśmy kaczkę z krwią na czarninę oraz kurczaka brojlera. Kaczkę za 70 złotych, kurczaka

z podrobami za 55 złotych - opowiadają spotkani na jarmarku.

**Na czernikowski targ co tydzień przyjeżdżają tłumy ludzi - nie tylko z okolicznych wiosek, ale z całego powiatu toruńskiego.**

marku małżonkowie z Rubinkowa.

W środę wiele osób zaopatrywało się w warzywa i owoce. Nic dziwnego, przecież to najlepszy moment na ich kupowanie. A jak kształtowały się ceny? Pomidory gruntowe kosztowały 3-4 zł, malinowe i bawole serca 8 zł, ogórki - zależnie od wielkości - od 4 do 10 zł za kilogram, a kapusta 5 zł za kilogram. Paprykę sprzedawano po 5 zł za kilogram. Było też sporo ziemniaków różnych odmian w cenach 1,5 zł- 2 zł za kilogram.

Jabłka były średnio po 4 zł (zależnie od odmiany, pojawiły się już tegoroczne antonówki), śliwki renklody 10 zł za kilogram, a cena borówek to ok. 30 zł za kilogram.

Kupujący zainteresowani byli też roślinami. Powodzenie miały ozdobne trawy, kolorowe wrzosi (10 zł za sztukę) czy piękne hibiskusy (60 zł za sporą roślinę w doniczce).

Kolejna odsłona jarmarku w Czernikowie już w przyszłą środę. Warto tam przyjechać rano, bo handlowanie rozpoczyna się już po godz. 6. ©

# W pożarze na Rubinkowie zginęła starsza kobieta. Prokuratura sprawdza, skąd był huk

Małgorzata Oberlan  
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

**Prokuratura stara się wyjaśnić, dlaczego doszło do pożaru w bloku przy ulicy Piskorskiej na Rubinkowie. Zginęła w nim 79-letnia lokatorka. Sąsiedzi twierdzą, że słyszeli huk.**

To był poniedziałek, 11 sierpnia br., nieco po godzinie 14. Mieszkańców bloku przy ulicy Piskorskiej zaniepokoił najpierw solidny huk. Zaraz po nim - wydobywające się z mieszkania na parterze kłęby dymu. Tego, w którym sama mieszkała starsza wiekiem sąsiadka.

## Skąd ten pożar i huk? Śledztwo prokuratury

Sąsiedzi błyskawicznie wezwali pomoc. Po przyjeździe na miejsce strażacy od razu ewakuowali z mieszkania 79-letnią kobietę.

Żeby do niej się dostać, mundurowi musieli sforsować siłą drzwi. Strażacy reanimowali lokatorkę, później także wspólnie z ratownikami medycznymi.

Niestety, mimo ich wysiłku, kobieta zmarła.

Jak krótko po tym dramacie przekazały nam służby, pożar rozprzestrzenił się jedynie w pomieszczeniu dziennym. Udało się go opanować i nie było potrzeby ewakuowania całego bloku.

Cała sprawa jednak w zrozumiałym sposób poruszyła mieszkańców. Pojawiły się pytania o przyczynę pożaru, źródło ognia i huk, a nawet podejrzenia dotyczące podpalenia.

Śledztwo w tej sprawie wszczęła Prokuratura Rejonowa Toruń-Wschód. Toczy się ono w kierunku spowodowania pożaru ze skutkiem śmiertelnym.

- Wstępne na razie ustalenia jednak nie wskazują, by doszło do podpalenia - zaznacza od razu prokurator Joanna Kor-

**Śledztwo w tej sprawie wszczęła prokuratura. Toczy się ono w kierunku spowodowania pożaru ze skutkiem śmiertelnym.**

dzińska, zastępca prokuratura rejonowego. - Sama przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana, trzeba będzie ją ustalić.

Co wiadomo w tej sprawie? Jak przekazują śledczy, gdy strażacy weszli do zadymionego mieszkania na parterze, były w nim liczne osmolenia oraz popękane szyby w oknach i drzwiach wewnętrznych. Być może to one pękając wywołały huk. Nadpalenia widoczne były tylko w pokoju. W pozostałych pomieszczeniach małego „M” czyli kuchni, korytarzy czy łazienki - już nie.

- Seniorka znajdowała się w tym pokoju. Próby reanimacji nie powiodły się. Przyczyną śmierci były oparzenia górnych dróg oddechowych i najprawdopodobniej zatrucie tlenkiem węgla - mówi prokurator Joanna Kordzińska.

Dopiero 14 sierpnia możliwe było dokonanie tak zwanych oględzin uzupełniających mieszkania z udziałem biegłego z dziedziny pożarnictwa. To biegłego tej specjalności powołała prokuratura do śledztwa i zleci wykonanie ekspertyzy na temat przyczyny pożaru.



Do tragiczny pożaru doszło na ulicy Piskorskiej

Wszystko wskazuje na razie na to, że pożar zaczął się w pokoju zajmowanych przez starszą panią. Na pytanie jednak o to, co konkretnie go wywołało, odpowiedzi brak. Trzeba będzie poczekać na opinię biegłego. Mogło to być jakieś domowe urządzenie, ale też ktoś raż z instalacji. W drugim przypadku automatycznie zrodzą

się pytania o ich sprawność i przeglądę.

## Pożary mieszkań w Polsce - jakie są przyczyny?

Przyczyny pożarów w mieszkaniach od lat w Polsce się powtarzają. Dominujące ich grupy to: podpalenia, nieostrożność osób zarówno dorosłych jak

i nieletnich, wady lub niewłaściwa eksploatacja urządzeń i instalacji elektrycznych oraz wady i zła obsługa urządzeń grzewczych.

Przy każdej takiej okazji straż pożarna przypomina, by właściciele i administratorzy mieszkań oraz budynków dbali o podstawowe warunki do bezpiecznej ewakuacji.

- Nie należy stosować krat w drzwiach i oknach, na klatkach schodowych i przejściach między nimi oraz wyjściach na dach. Krata utrudni ewakuację podczas pożaru oraz wydłuży czas oczekiwania na pomoc strażaków. Jeżeli jednak już to konieczne, zakładajmy kraty, które można otworzyć od wewnątrz - apelują strażacy.

Klucze przechowujmy w miejscu znanym wszystkim domownikom. Pamiętaj, że podczas pożaru może to być jedyna droga ewakuacji.

- Ważnym jest też, by nie zastawiać sprzętami korytarzy i dojść do mieszkań - może to utrudnić ewakuację oraz dojście ratowników - uczulają strażacy. ©

# Toruń

## Kiedy uczniowie będą mieli wolne od zajęć?

Justyna Wojciechowska-Narloch  
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

**Choć wciąż trwają wakacje, to już teraz warto przyjrzeć się harmonogramowi na nadchodzący rok szkolny. Kalendarz na 10 miesięcy nauki opublikowało Ministerstwo Edukacji.**

W tym roku pierwszy dzwonek zabrzmiał tradycyjnie 1 września. To poniedziałek. Uczniowie na zajęcia uczęszczać będą aż do przerwy świątecznej, czyli do 19 grudnia. Po drodze szykuje się kilka dodatkowych wolnych dni.

Pierwszy z nich to wtorek, 14 października. To Dzień Edukacji Narodowej, święto wszystkich pracowników oświaty wolne od zajęć dydaktycznych.

1 listopada, czyli Wszystkich Świętych przypada w tym roku w sobotę, czyli dodatkowego wolnego nie będzie.

Zrekompensować to może 11 listopada, w Dzień Niepodległości, który świętować będziemy we wtorek.

W ministerialnym kalendarzu przerwa na Boże Narodzenie trwa od poniedziałku, 22 grudnia do środy 31 grudnia. To w rzeczywistości 13 dni wolnych od zajęć. W nowym 2026 roku pierwszy dzień roboczy, czyli 2 stycznia wypada w piątek. Zaraz potem znów szykuje się wolne, tym razem z okazji święta Trzech Króli. To wypada we wtorek, 6 stycznia.

Ferie zimowe ustalone w trzech terminach:

► 19 stycznia - 1 lutego 2026 roku: mazowieckie, pomorskie, podlaskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie

► 2 lutego - 15 lutego 2026 roku: dolnośląskie, kujawsko-pomorskie, łódzkie, zachodniopomorskie, małopolskie, polskie

► 16 lutego - 1 marca 2026: podkarpackie, lubelskie, wielkopolskie, lubuskie, śląskie.

W naszym regionie więc uczniowie cieszyć się będą zimowymi wakacjami w ostatnim terminie.

W marcu żadne dodatkowe wolne się nie szykuje, pozostają oczywiście weekendy.

W kwietniu przypada Wielkanoc, czyli wiosenna przerwa świąteczna, którą zaplanowano od czwartku, 2 kwietnia do wtorku, 7 kwietnia.

Z kolei 24 kwietnia ze szkołami pożegnają się maturzyści w liceach i technikumach.

Potem przyjdzie czas na majowy weekend - 1 maja przypada w piątek, a 3 maja w niedzielę. Boże Ciało w przyszłym roku to 4 czerwca, jak zwykle czwartek. Rok szkolny 2025/2026 zgodnie z ministerialnym kalendarzem zakończy się 27 czerwca.

Nie ma jeszcze terminów egzaminów państwowych - w ósmej klasie podstawówki i matur. Te ustali dyrektor Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. One oznaczają także wolne dni dla tych wszystkich, którzy egzaminów nie zdają. ©©



27 czerwca uczniowie pożegnali się ze szkołami. Wrócą do nich zaraz po zakończeniu wakacji, czyli 1 września

# Z wiatrówki do motocyklistów - policja szuka strzelających

Małgorzata Oberlan  
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

**Jest bardzo prawdopodobne, że ktoś strzelał z wiatrówki do motocyklistów. W piątek, 15 sierpnia ranny w oko został dziennikarz Marcin Lewicki, ale są i inne zgłoszenia.**

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie i potwierdza trzy przypadki postrzeżeń z broni pneumatycznej: 14, 15 i 18 sierpnia.

Dotychczas w tej sprawie wykonano czynności procesowe m.in. przyjęto zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstw, przesłuchano świadków, przeszukano lokale.

Kryminalni prowadzą także działania operacyjne, które mają na celu ustalenie sprawy.

- Na razie nikt w tej sprawie nie usłyszał zarzutów. Czynności śledczych trwają, a policjanci sprawdzają każdy przekazany sygnał.

Między innymi przeszukali mieszkania w pobliskiej kamienicy, które mają okna wychodzące w kierunku skrzyżowania, gdzie doszło do incydentów, ale weryfikowane są też informacje uzyskane od świadków - informuje asp. Dominika Bocian.

**Jeden ze śrutem w nodze, inny dostał w kask**  
Do rannego Marcina Lewickiego odezwał się m.in. pan



Okna tej narożnej kamienicy przy ulicy Warszawskiej i placu 18 Stycznia - świadkowie wskazali na potencjalne miejsce, z którego oddano strzały do motocyklistów

Igor. Z jego relacji wynika, że w tym samym prawie miejscu, dzień wcześniej - 14 sierpnia - postrzelony został z wiatrówki. Śrut utknął mu w nodze.

Jego kolega Mateusz także został postrzelony, tyle że miesiąc wcześniej. Śrut przebił mu kombinezon. Kolejny znajomy pana Igora, Łukasz, miał zostać trafiony w kask.

Pan Igor 14 sierpnia zgłosił sprawę policji.

**Przeszukano mieszkania w pobliskiej kamienicy, które mają okna wychodzące w kierunku skrzyżowania, gdzie były potrzelenia.**

„Mundurowi przyjechali, sprawdzili dokumenty mężczyzny. Motocyklista wspomniał, że patrzył na kamienicę, z której padły strzały. Wskazał okna, które były otwarte w tym momencie. Gdy na miejsce przyjechała policja, zostały zamknięte” - opisuje portal O2.pl.

Co dzieło się dalej? Policjanci z motocyklistą weszli do kamienicy. Rozmawiali z sąsiadami, sprawdzili, które drzwi prowadzi do „podejrzanego” mieszkania. Pukali w nie, ale nikt nie otwierał.

Za radą policjantów pan Igor pojechał na komendę i złożył zawiadomienie o „naruszeniu nietykalności” cielesnej. Mundurowi wzięli od niego śrut, zabezpieczyli w kopercie.

Już następnego dnia wypadek miał Marcin Lewicki.

**Możliwa zmiana formy postępowania**

To jednak nie wszystkie takie przypadki. Z informacji rzeczniczki Komendy Miejskiej Policji w Toruniu wynika, że następne postrzelenie z broni w tej samej okolicy miało miejsce w poniedziałek, 18 sierpnia.

Toruńska policja prowadzi dochodzenie pod nadzorem prokuratury, ale - jak przekazuje nam rzeczniczka - możliwa jest zmiana formy postępowania na śledztwo. Zdecyduje o tym m.in. opinia biegłego, który wypowie się na temat obrażeń pokrzywdzonych - przede wszystkim dziennikarza. ©©

## Rozpoczęła się modernizacja torowiska

Katarzyna Kucharczyk  
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

**Wczoraj rozpoczęła się modernizacja torowiska tramwajowego na ulicy Konstytucji 3 Maja - na odcinku od ulicy Śląskiego do pętli Olimpijskiej. Oznacza to sporo zmian.**

Modernizacja obejmie ok. 4,6 tys. metrów pojedynczego toru tramwajowego wraz z siecią trakcyjną oraz pętlą Olimpijską. W miejscach, gdzie będzie to możliwe, torowisko zostanie wykonane w technologii zielonej. Prace prowadzone będą etapami, by ograniczyć powstawanie utrudnień w ruchu drogowym i w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej.

**Zmiany od środy**  
Zmiany w organizacji ruchu wprowadzono od wczoraj. Na ulicy Konstytucji 3 Maja

(jezdni północna, przy torowisku) zamknięto jeden pas. Ruch odbywa się prawym pasem, dotychczas przeznaczonym na parkowanie. Samochody parkujące w tym miejscu będą mogły korzystać z tymczasowego parkingu na południowej jezdni, na pasie zewnętrznym w rejonie wyjazdu z kościoła.

Oprócz tego przejazd przez torowisko na wysokości ul. Kosynierów Kościuszkowskich został zawieszony, a od 25 sierpnia - będzie całkowicie zamknięty. Objazd do ul. Kosynierów Kościuszkowskich zostanie wyznaczony przez rondo na ul. Olimpijskiej.

**Od 21 do 24 sierpnia 2025 r. wstrzymany zostanie ruch tramwajowy na odcinku od alei Solidarności do pętli Olimpijskiej.**

Narondzie Honorowych Dawców Krwi pasy ruchu będą zamknięte naprzemiennie, przy zachowaniu przejeźdźności przez rondo jednym pasem.

Przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniach będą zamknięte naprzemiennie, aby zapewnić ciągłość dojeżdżania do przystanków.

Od 21 do 24 sierpnia 2025 r. wstrzymany zostanie ruch tramwajowy na odcinku od alei Solidarności do pętli Olimpijskiej. W tym czasie zamontowane zostaną tymczasowe rozjazdy na ulicy Konstytucji 3 Maja - przy pętli Olimpijskiej oraz na wysokości ulicy Stawieńskiego. Rozjazdy umożliwią prowadzenie ruchu wahadłowego po jednym torze sterowanego sygnalizacją świetlną.

Zawieszony zostaje kursowanie tramwajów linii nr 1, 5 i 6. Tramwaje linii nr 3 i 4 zwiększą częstotliwość kursowania do 15 minut. Część kursów linii

nr 4 zakończy bieg na pętli Wschodnia. Na trasie wyłączono z ruchu tramwajowego uruchomione zastępcze autobusy zastępcze linii ZT1, zatrzymujące się na przystankach autobusowych w pobliżu przystanków tramwajowych. Punkt przesiadkowy dla linii tramwajowych nr 2, 3 i 4 będzie znajdował się na placu NOT-u.

**Jazda po trójkącie**

Od 25 sierpnia 2025 r. tramwaje na pętli Olimpijskiej będą zwracać po tzw. trójkącie. Przystanek końcowy zlokalizowany zostanie na wysokości przystanku autobusowego, przystanek początkowy znajdzie się na torze wyjazdowym z pętli. Przejazd przez torowisko na wysokości ulicy Kosynierów Kościuszkowskich zostanie zamknięty.

Szczegółowy rozkład jazdy dostępny jest na stronie mzk-torun.pl. Prace mają zakończyć się w styczniu 2027 r. ©©

# Strzelił z broni pneumatycznej w okno byłej narzeczonej. Sąd zgodził się dać awanturnikowi szansę na poprawę

Małgorzata Oberlan  
malgorzata.oberlan@polskajpress.pl

**„Eliza, ty k...o!” - krzyczał w Toruniu w środku nocy mężczyzna, a następnie strzelił w okno narzeczonej z broni pneumatycznej. Sąd umorzył sprawę warunkowo - na rok próby.**

Krzyki i strzały obudziły mieszkańców tego domu jednorodzinne w Toruniu o godzinie 3.30 w nocy, w lutym ub.r. Teraz sprawa znalazła swój finał przed Sądem Rejonowym w Toruniu.

Kto krzyczał na całą okolicę „Eliza, ty k...o!” i strzelił z broni pneumatycznej? Udało się to ustalić dzięki monitoringowi. Pan K. nagrał się bowiem na nim całkiem wyraźnie.

Właściciel domu przejrzał monitoring i pokazał go też wynajmującej u niego pokój kobiecie. Ta wątpliwości nie miała: w strzelającym mężczyźnie rozpoznała byłego narzeczonego. Zresztą, potem sam torunianin przyznał się do winy i gęsto tłumaczył.



FOT. GRZEGORZ ODKOWSKI

**Nocny strzał z broni pneumatycznej w okno domu jednorodzinne sąd uznał za wypadek mniejszej wagi. Sprawę umorzono, a oskarżony dostał szansę na poprawę**

Szczęśliwie, żaden człowiek po tym strzale nie ucierpiał, zbita została tylko szyba. Warta była tysiąc złotych. Właściciel domu znalazł w nim dwie kulki.

Torunianin oskarżony został o umyślne uszkodzenie cudzego mienia. To przestępstwo opisane w art. 288 par. 1 kodeksu karnego, za które grozi grzywna, prace społeczne,

a nawet kara więzienia (od 3 miesięcy do lat 5). Nocny wybryk zatem dla mężczyzny mógł skończyć się naprawdę niewesoło...

**Naręczona nie chciała oddać pieniędzy**

Jak tłumaczył w sądzie oskarżony pan K., tamtej lutowej nocy podszedł pod okna domu, w którym pokój wynaj-

mowała jego była naręczona, bo był wzburzony i rozgoryczony. Czym? Tym, że kobieta nie chciała mu oddać pieniędzy... Stąd były jego krzyki i strzał w okno.

W VIII Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w Toruniu odpowiadał za uszkodzenie mienia (okna) należącego do właścicieli domu, w którym pokój kobieta wynajmowała.

Sędzia Angelika Kurkiewicz uznała, że w tym wypadku doszło do tak zwanego wypadku mniejszej wagi o niskiej szkodliwości społecznej, czyli występku. Postanowiła warunkowo umorzyć całą sprawę na rok próby - licząc od chwili uprawomocnienia się wyroku.

Mężczyzna musi jednak naprawić szkodę, czyli oddać właścicielowi domu 1000 zł oraz pokryć wydatki poniesione w sprawie (130 zł).

Można zatem powiedzieć, że nocny awanturnik dostał od Temidy szansę na poprawę. Co zaważyło?

**„Prawidłowe relacje społeczne”**

- Za przyjęciem, iż czyn oskarżonego stanowił wypadek mniejszej wagi, przemawia przede wszystkim nieduża wartość wyrządzonej szkody i jednorazowy charakter zdarzenia - zaznaczyła uzasadniając wyrok sędzia Angelika Kurkiewicz.

Oskarżony K. przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia

zgodne z tym, co mówili inni - właściciel domu i była naręczona. Tłumaczył też, jakie były okoliczności: silne wzburzenie tym, że nie może odzyskać pieniędzy.

Umarzając warunkowo sprawę na rok próby sąd wziął pod uwagę wszystkie wspomniane okoliczności.

- W połączeniu ze sposobem życia oskarżonego przed popełnieniem zarzucanego mu czynu świadczą one o prawidłowym ukształtowaniu jego relacji społecznych. Przedmiotowy występki, w ocenie sądu, miał charakter incydentalny, zaś zachowanie oskarżonego oraz charakter zarzucanego mu czynu pozwalają przyjąć, że zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania będzie wystarczającą reakcją karną - podsumowała sędzia Angelika Kurkiewicz.

12 sierpnia br. wyrok w tej sprawie wraz z uzasadnieniem opublikowany został w Portalu Orzeczeń Sądowych i oznaczony jako nieprawomocny.

PS Imię kobiety zostało w tekście zmienione. ©©

AUTOPROMOCJA

0011380555

## NOWOŚCI

DZIENNIK TORUŃSKI

### Kupisz w salonikach Kolportera



KOLPORTER

# Ceny hamują, ale zakupy wciąż kosztują dużo

Agnieszka Domka-Rybka  
agnieszka.domka@polskapress.pl

**Ekspertki pocieszają, że inflacja wyhamowała, ale wciąż wiele produktów żywnościowych kosztuje więcej niż przed rokiem. Zglądamy do regionalnego koszyka zakupowego.**

GUS podał, że inflacja w lipcu wyniosła 3,1 procent - porównując rok do roku (w styczniu to było 4,9 proc.), a zestawiając lipiec z czerwcem, wskaźnik urosł przez miesiąc o 0,3 proc. A tak np. sama żywność podrożała przez rok o 4,9 proc.

Sprawdziliśmy, jak kształtują się ceny na Kujawach i Pomorzu.

Z informacji, które specjalnie dla nas przygotował Urząd Statystyczny w Bydgoszczy wynika, że wśród produktów, które w naszym regionie kosztują więcej niż rok temu są m.in.: chleb pszenno-żytni (0,5 kg), za który w lipcu 2024 r. płaciliśmy średnio 4,84 zł, w lipcu 2025 - 5,08 zł, a w czerwcu 2025 - 5,07 zł; mięso wołowe z kością (rostbef, 1 kg) podrożało przez rok z 36,97 zł do 40,59 zł, w czerwcu było za 39,14 zł; mięso wołowe bez kości (z udźca, 1 kg) z 50,26 zł



**9-12 miesięcy: tyle według ekspertów może zająć pełne wyhamowanie inflacji w sklepach, które, mimo ogólnego spadku cen, aktualizują je z opóźnieniem**

do 55,30 zł (czerwiec 2025: 56,42 zł); kurczęta patroszone (1 kg) z 12,71 zł do 13,98 zł (czerwiec: 14,84); jaja kurze świeże (1 szt.) z 0,91 zł do 1,14 zł (czerwiec: 1,16 zł); masło świeże (o zawartości tłuszczu ok. 82,5%, 200g) - z 7,74 zł do 9,21 zł (czerwiec: 9,38 zł); olej rzepakowy (1 l) z 8,85 zł

do 9,39 zł (czerwiec: 8,85 zł); twaróg (1 kg) z 21,57 zł do 22,54 zł (22,35 zł); jabłka (1 kg) z 4,91 zł do 6,01 zł (5,97 zł); kiełbasa wędzona z 33,29 zł do 34,15 zł (32,52 zł) czy mleko krowie spożywcze (o zawartości tłuszczu 3-3,5%, sterylizowane, 1 l) z 4,59 zł do 4,71 zł (4,71 zł).

Mocno podrożały jabłka, dlaczego? Płacimy więcej przede wszystkim z powodu zmniejszonych zbiorów, spowodowanych niekorzystnymi warunkami pogodowymi, takimi jak przymrozki wiosenne. Na wyższe ceny wpływają także koszty przechowywania

tych owoców w chłodniach. Taniej zapłacimy nieraz za banany z promocji, które „podróżują” do nas pół świata...

Mniej kosztują zaś: szynka gotowana (1 kg), która w lipcu 2024 była za 47,17 zł, w lipcu br. - 46,97 zł (w czerwcu 2025: 47,77 zł); mięso wieprzowe z kością (schab środkowy, 1 kg) staniało w tym czasie z 26,57 zł do 24,24 zł (w czerwcu 24,56 zł); filety z morskiczka (1 kg) z 38,80 zł do 38,28 (38,86); buraki (1 kg) z 4,18 zł do 4,05 zł (3,70 zł); marchew z 5,18 zł do 4,49 zł (4,43 zł); cebula (1 kg) z 5 zł do 4,53 zł (4,85 zł); ziemniaki (1 kg) z 2,81 zł do 2,06 zł (ale w czerwcu były 3,19 zł) i cukier (biały kryształ, 1 kg) - z 4,70 zł do 3,25 zł (3,21 zł).

Ceny cukru spadły do najniższego poziomu od kilku lat. Jednym z powodów jest spora nadwyżka produkcji w Brazylii, która pełni rolę kluczowego dostawcy cukru na rynku globalnym.

Dr Tomasz Kopyściański z Uniwersytetu WSB Merito mówi w rozmowie z MondayNews, że wzrost cen detalicznych, mimo spadającej inflacji ogólniej, może wynikać z przesunięcia czasowego reakcji rynku detalicznego na zmiany makroekonomiczne: „Sklepy

często aktualizują ceny z opóźnieniem. Tempo wzrostu będzie się stabilizować, ale niektóre kategorie mogą nadal drożeć, np. ze względu na sezonowość”.

„W najbliższych miesiącach dynamika wzrostu cen będzie się obniżać i dotrze w okolice 4 procent. I to może nastąpić pod koniec roku. Wpłyną na to dobre prognozy dla tegorocznych krajowych upraw. Niektóre produkty mogą jednak nadal drożeć, np. kawa czy olej roślinny” - przewiduje ekonomista Marcin Luźniński z Santander Bank Polska.

Z kolei dr Piotr Arak, główny ekonomista VeloBanku, uważa, że sklepy mogą utrzymywać wyższe marże w niektórych kategoriach, by zrekomensować straty w innych, co podtrzymuje wzrost: „Żywność i napoje są mniej elastyczne cenowo, bo popyt na nie jest stały, co pozwala zachowywać wyższe stawki, mimo spadku inflacji. - Lipcowy wynik niekoniecznie zapowiada ciągłe wzrosty. Stabilizacja dynamiki może wskazywać na początek wygaszania presji cenowej, ale pełne wyhamowanie inflacji w sklepach zajmie prawdopodobnie jeszcze 9-12 miesięcy”. ©©

## Pan Darek z psem idzie pieszo z Zakopanego na Hel i zbiera pieniądze dla chorego na nowotwór Grzegorza. Można ich spotkać w regionie

Wojciech Alabrudziński  
wojciech.alabrudzinski@polskapress.pl

**Darek Strojewski przez 30 dni chce przejść 700-kilometrową trasę z Zakopanego na Hel. Wędrówka wiąże się ze zbiórką na ciężko chorego Grzegorza.**

Darek Strojewski wyszedł z Zakopanego 29 lipca br. 700-kilometrową trasę chce pokonać w trzydzieści dni. Z piechurkiem rozmawialiśmy pod Włocławkiem. To nie pierwsza wspólna wyprawa Darka i jego psa. Sześć lat temu przemierzali pieszo trasę z Warszawy do Lizbony.

Tym razem wędrówka przez całą Polskę aż na Hel wiąże się ze zbiórką charytatywną dla chorego na nowotwór. Połowa trasy minęła w Piątku, miejscowości, którą uznaje się za środek Polski.

„Przed nami otwiera się droga. Czasem prosta, czasem kręta. Raz pod górę, raz z górki. Ale zawsze z jednym celem: pomóc Grzegorzowi żyć. Pomóc mu wygrać walkę z nowotworem - napisał w mediach społecznościowych Darek Strojewski pierwszego dnia wędrówki w Zakopanem.

„Codziennie z trasy będziemy dzielić się naszym dniem. Zwykłym, marszowym, ale pełnym sensu. I codziennie będziemy zachęcać do wspólnego spaceru - wirtualnego. Bo każdy krok, każda wpłata, przybliża Grzegorza do zdrowia. Idziemy z Zakopanego do Helu, by zebrać środki, które uratują życie. Grzegorz ma 23 lata i walczy z nowotworem. Każda złotówka ma ogromne znaczenie i przybliży nas do tego celu. Razem możemy zdziałać cuda!”

„To jeszcze nie koniec jego historii, ale dalszy ciąg zależy od ponad 500 tys. zł. Kwota ogromna... i właśnie dlatego prosimy tylko o drobny gest. Każda złotówka ma znaczenie. Każda cegiełka to krok bliżej do celu. A ten jest już naprawdę blisko. Jestem - pomimo mojego szalonego trybu życia - całkiem normalnym człowiekiem”.

Człowiek i pies są już w województwie kujawsko-pomorskim. Ich jedynym bagażem jest duży plecak z przymocowanym tekturą z napisem: Zakopane-Hel.

22. dnia wędrówki Darek oraz jego czworonożny towarzysz przeszli z Lubienia Kujaw-



**- Przed nami droga, czasem prosta, czasem kręta. Ale zawsze z jednym celem: pomóc Grzegorzowi żyć - mówi Darek. W środę rano wyruszyli z Włocławka. Nocleg? Gdzieś pomiędzy Włocławkiem a Toruniem, a dalej w stronę Grudziądza...**

skiego do Włocławka. Tak naprawdę to już 37. dzień wędrówki, bo wcześniej obaj wędrowcy przeszli ze Starachowic do Zakopanego. Choć na stałe Darek przebywa w Hiszpanii, to sam nie potrafi powiedzieć, gdzie naprawdę mieszka.

Rozmawialiśmy z Darkiem podczas krótkiego przystanku w trasie niedaleko Kowala.

- Ta wędrówka to całkowita zmiana stylu życia, to nie ma porównania - mówi Darek. - Dla

kogoś, kto prowadzi swoje życie od poniedziałku do piątku, praca - dom, jest nie do wyobrażenia sytuacja, że może żyć na ulicy, tak jak my żyjemy. To dwa różne style życia. Ja swój styl połączyłem ze zbiórką. Odpowiada mi mój styl życia - przemieszczanie się, pokonywanie kilometrów z psem. Gdzie się zatrzymamy, tam nocujemy.

Z pomocą przychodzą im mieszkańcy, których spotykają



po drodze. Ponadto Darek zamieszka też wiele postów o swojej wędrówce w mediach społecznościowych. Wiele osób oferuje noclegi, żywność, a nawet podwiezienie. - A mnie chodzi wyłącznie o trawnik, kawałek ogródka. Namiot mam ze sobą. Nie mam ściśle zaplanowanej trasy. Może być tak, że mam do pokonania dwadzieścia kilometrów, a robi się późno i mam siłę tylko na pięć, może dziesięć kilometrów. Nie

chcę rozbijać namiotu gdzieś w lesie. Ze względów bezpieczeństwa wolę blisko domów. Dlatego piszę na grupach w mediach społecznościowych, czy ktoś mi może zaoferować kawałek trawy.

Z Włocławka Darek z psem wyszli rano w środę. Nocleg? Gdzieś na trasie między Włocławkiem a Toruniem. Potem skierują się prawdopodobnie w stronę Grudziądza. A stamtąd w stronę Helu. ©©

## TV TORUŃ

**CZWARTEK, 21 SIERPNI**

10:00 Aktualności Toruńskie 10:20 Pogoda  
10:25 Serwis sportowy 10:30 Rozmowa dnia  
**10:45 Ludzie nauki Kujaw i Pomorza - Samuel Thomas von Sömmering**  
11:10 Magazyn samorządowy (3)  
11:25 Uzdrowisko po austriacku  
11:40 Magiczny świat witrażu w Proscenium  
12:00 Powtórka 14:00 Oferty TV Toruń  
16:00 16. Spotkania z piosenką francuską  
16:25 Siedem dni sportu  
16:45 Miejskie inwestycje - Bydgoskie  
17:05 Ludzie nauki Kujaw i Pomorza - Jan Czocharlski  
17:30 Bociany z Pojezierza Brodnickiego  
17:45 Aktualności Toruńskie 18:05 Pogoda  
18:10 Serwis sportowy  
18:15 Uzdrowiska po austriacku  
**18:30 Ludzie nauki Kujaw i Pomorza - Samuel Thomas von Sömmering**  
18:55 Siedem dni sportu  
19:15 Magazyn samorządowy (3)  
19:30 Miejskie inwestycje w dzielnicach - Bydgoskie Przedmieście  
19:50 Lelek z Borach Tucholskich  
20:00 Aktualności Toruńskie 20:20 Pogoda  
20:25 Serwis sportowy  
20:30 Magiczny świat witrażu w Proscenium  
20:45 Uzdrowisko po austriacku  
21:00 Medale w Piwnicy Gdańskiej  
21:10 Siedem dni sportu  
21:30 Nieznane karty międzywojennego Torunia  
21:45 Aktualności Toruńskie 22:05 Pogoda  
22:10 Serwis sportowy  
22:15 Czas pokoju. Międzywojnie na Kujawach i Pomorzu  
22:40 Festiwal Toffest 2025



## Wynalazca telegrafu i jego związki z Toruniem

Samuel Thomas von Sömmering, wybitny lekarz, anatom i filozof, który w 1755 roku urodził się w Toruniu, jest bohaterem kolejnego odcinka cyklu „Ludzie nauki z Kujaw i Pomorza”. Sömmering był synem miejscowego lekarza i córki toruńskiego pastora. Uczył się w Gimnazjum Akademickim. Sąd wyjechał na studia do Getyngi, mieszkał w Monachium i Frankfurcie, ale utrzymywał

bliskie kontakty z Toruniem. W 1827 roku zapisał Toruniowi część swoich zbiorów. Zasłynął dzięki pracom o anatomii człowieka. Wynalazł telegraf galwaniczny, stworzył pierwszy system telegraficzny w Bawarii. **Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na www.tvtorun.pl.**

## INFORMATOR

### WAŻNE TELEFONY

Policja	<b>997 lub 112</b>
Straż Pożarna	<b>998 lub 112</b>
Pogotowie Ratunkowe	<b>999 lub 112</b>
Straż Miejska	<b>986</b>
Pogotowie Energetyczne	<b>991</b>
Pogotowie Wod.-Kan.	<b>994</b>

### SZPITALY

#### Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu:

**Szpital Wielospecjalistyczny,** ul. św. Józefa 53  
- Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12;  
- rejestracja punktu przyjęć planowanych, tel. 56 679 31 28;  
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;  
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;  
- izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;  
**Centrum Zdrowia Psychicznego**  
- punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01  
**Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych,** ul. Konstytucji 3 Maja 42  
- izba przyjęć, tel. 56 679 45 85  
- nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40  
**Stacja Pogotowia Ratunkowego,** ul. Grudziądzka 47, tel. 56 56 623 35 48  
**Specjalistyczny Szpital Miejski im. M. Kopernika**  
ul. Batorego 17, tel. 56 610 02 09  
**Specjalistyczny Szpital Matopiat,** ul. Storczykowa 8, tel. 56 659 48 00

**Miejska Przychodnia Specjalistyczna,** ul. Uniwersytecka 17, tel. 56 611 99 00

### POLICJA

**Komenda Miejska Policji,** ul. Grudziądzka 17, tel. 47 754 28 11  
**Komisariat Toruń-Śródmieście,** ul. PCK2, tel. 47 754 24 52  
**Komisariat Toruń-Rubinkowo,** ul. Dziewulskiego 1, tel. 47 754 25 71  
**Komisariat Toruń-Podgórz,** ul. Poznańska 127, tel. 47 754 24 71

### NA SCENIE

**Teatr im. Wilama Horzycy,** pl. Teatralny  
najbliższe wydarzenie  
sobota, 30 sierpnia  
Dziewczyny z Alcatraz - „Lato w Horzycy”,  
godz. 16:00 i 19:00 (Scena na zapleczu)  
**Teatr Baj Pomorski,** ul. Piernikarska  
piątek, 22 sierpnia  
Niedźwiedź i Masza, czyli gdzie moja kasza?  
godz. 17:00  
sobota, 23 sierpnia  
Niedźwiedź i Masza, czyli gdzie moja kasza?  
godz. 12:00  
Młodość w szafie gra, godz. 20:00  
(Scena Szekspirowska)  
niedziela, 24 sierpnia  
Niedźwiedź i Masza, czyli gdzie moja kasza?  
godz. 12:00

**Kujawsko-Pomorski Teatr Muzyczny,** ul. Żeglarska  
najbliższe wydarzenie  
piątek, 5 września  
Być jak Barbra S., 19:00 (premiera)

**CKK Jordanki,** al. Solidarności  
czwartek, 21 sierpnia  
Festiwal Piosenki i Ballady Filmowej,  
koncert otwarcia, godz. 18:30  
piątek, 22 sierpnia  
Festiwal Piosenki i Ballady Filmowej,  
koncert galowy, godz. 20:00  
sobota, 23 sierpnia  
Festiwal Nova Muzyka i Architektura,  
Czar operetki, magia opery, godz. 18:00  
niedziela, 24 sierpnia  
Bez hamulców - jazda bez trzymanki,  
spektakl gościnnie, godz. 18:00

**CK Dwór Artusa,** Rynek Staromiejski  
czwartek, 21 sierpnia  
Zwiedzanie Dworu Artusa, godz. 14:00  
piątek, 22 sierpnia  
Festiwal Nova Muzyka i Architektura,  
Damy Polskiej Piosenki, godz. 19:00  
sobota, 23 sierpnia  
Zwiedzanie Dworu Artusa, godz. 12:00  
środa, 27 sierpnia  
Zwiedzanie Dworu Artusa, godz. 14:00

### INFORMACJE

**Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu,** ul. Szeroka 43,  
tel. 56 621 09 31, visittorun.com

REKLAMA

0011379894

# Udział nauczycieli IX LO w warsztatach Erasmus w Grecji



**Nauczyciele IX Liceum Ogólnokształcącego w Toruniu niedawno wrócili z Grecji, gdzie w pięcioosobowym składzie uczestniczyli w międzynarodowych warsztatach szkoleniowych w ramach programu Erasmus „Emisariusze Zrównoważonego Rozwoju”, koordynowanego przez Powiślańską Szkołę Wyższą, od lat współpracującą z IX LO w Toruniu.**

Wydarzenie, które odbyło się w Argostoli na malowniczej wyspie Kefalonia, zostało zorganizowane w celu poszerzenia wiedzy uczestników na temat zrównoważonego rozwoju oraz równości płci.

Warto wspomnieć, że warsztaty były częścią szerszego projektu, któremu przyświeca idea utworzenia europejskiej Społeczności Dobrych Praktyk Edukacyjnych, która umożliwiłaby wymianę pomysłów, dobrych praktyk oraz innowacyjnych podejść w edukacji. Wyjazd był dla toruńskich nauczycieli okazją do rozwinięcia kompetencji nie tylko w zakresie dydaktyki, ale również w obszarze szeroko pojętej edukacji społecznej. Warsztaty pozwoliły spojrzeć na edukację z nowej perspektywy, pokazując, że rozwijanie umiejętności przywódczych u dziewcząt jest kluczowym elemen-

tem kształtowania bardziej sprawiedliwego i zrównoważonego społeczeństwa, szczególnie w obliczu wyzwań środowiskowych. Spotkaniom przyświecało przekonanie, że dziewczęta mają ogromny potencjał, aby stać się liderkami, które zainspirują zmiany nie tylko w swoich społecznościach, ale także na poziomie globalnym. Dzięki licznym interaktywnym warsztatom toruńscy nauczyciele mieli okazję do rozmów i wymiany poglądów z pedagogami z Portugalii, Bułgarii i Grecji, co pozwoliło na zdobycie nowych pomysłów edukacyjnych, poszerzenie horyzontów oraz



nawiązanie cennych międzynarodowych kontaktów. Po intensywnych sesjach edukacyjnych w Grecji nadziedzili czas na praktyczne działania na gruncie lokalnym. Nauczyciele IX LO w Toruniu przygotowują się teraz do organizacji szkoleń, których celem będzie zwiększenie świadomości oraz wdrożenie idei zrównoważonego rozwoju i równości płci w codziennych praktykach edukacyjnych. Aktywność nauczycieli IX Liceum Ogólnokształcącego w Toruniu pokazuje, że ich zaangażowanie wykracza daleko poza sferę dydaktyczną. Mogą dumnie tytułować się emisariuszami zmian,



które mają kluczowe znaczenie dla przyszłości młodych pokoleń. Ich udział w warsztatach Erasmus to dowód

na to, że edukacja może być narzędziem do kształtowania bardziej sprawiedliwego i zrównoważonego świata.

## KRÓTKO

### KONIN

## Znaczący spadek interwencji policji dzięki nocnej prohibicji

- Ponad 280 interwencji domowych mniej zanotowała konińska policja od lutego do czerwca tego roku w porównaniu do analogicznego okresu w roku ubiegłym. To spadek o ponad 69 procent - przekazała mł. asp. Sylwia Król z KMP w Koninie. W lutym w mieście wprowadzono zakaz nocnej sprzedaży alkoholu.

- Widać, że po godzinie 22 sytuacja jest spokojniejsza, szczególnie w tych miej-

scach, w których do tej pory kumulowali się ci, którzy mieli łatwy dostęp do alkoholu, czyli na stacjach benzynowych i tych punktach handlowych, które były jeszcze otwarte - ocenił w rozmowie z PAP zastępca prezydenta Konina Witold Nowak. Jak dodał, zakaz ograniczył przede wszystkim spożywanie napojów alkoholowych przez młodzież.

Oprac. Anna Nagel | PAP

### MUZYKA

## Wiedeń gospodarzem Eurowizji



Jubileuszowy, 70. Konkurs Piosenki Eurowizji odbędzie się w przyszłym roku w Wiedniu. Stolica Austrii pokonała inne miasto z tego kraju - Innsbruck - i zorganizuje wydarzenie, które co roku jest oglądane przez miliony widzów na świecie. Tegoroczna edycja Eurowizji odbyła się w szwajcarskiej Bazylei.

### WARSZAWA

## Niezwykłe znalezisko w Wiśle

Muzeum Ziemi w Warszawie poinformowało o wyjątkowym znalezisku w Wiśle. Uczeń 5. klasy szkoły w Zambrowie Marcel Wroński znalazł w wodzie czaszkę wymarłego żubra stepowego.

„Marcel znalazł fragment czaszki z mózdzieniem, który początkowo uznano za szczątki wymarłego тура (Bos primigenius). Jednak

po dokładnych oględzinach, dokonanych przez pracowników muzeum, ustalono, że jest to część czaszki żubra stepowego (Bison priscus) - wymarłego przodka dzisiejszego żubra (Bison bonasus) - napisali muzealnicy w mediach społecznościowych.

Chłopak przekazał znalezisko do muzeum. Oprac. Anna Nagel | PAP

### WATYKAN

Papież Leon XIV powiedział, że jest nadzieja na zakończenie wojny w Ukrainie, ale dodał, że trzeba jeszcze dużo pracować. Tak skomentował kolejną fazę negocjacji. Na pytanie o to, czy rozmawiał z prezydentem USA Donaldem Trumpem i innymi przywódcami zaangażowanymi w rozmowy, odparł, że z niektórymi z nich jest w stałym kontakcie. | PAP



*Jest nadzieja na zakończenie wojny w Ukrainie, ale trzeba jeszcze dużo pracować*

papież Leon XIV

# Wojskowy dron spadł na pole kukurydzy na Lubelszczyźnie?

Oprac. Karolina Wrońska  
Osiny

**- Obiekt, który spadł w nocy z wtorku na środek w miejscowości Osiny, to najprawdopodobniej dron, który się rozbił - powiedział w środę wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.**

W nocy z wtorku na środek nieidentyfikowany obiekt spadł na pole kukurydzy w miejscowości Osiny w powiecie łukowskim (woj. lubelskie) i eksplodował. Po godz. 2 w nocy policjanci otrzymali zgłoszenie na temat „eksplozji, wybuchu”. Na miejscu znaleźli nadpalone szczątki metalowe i plastikowe. Wskutek wybuchu w kilku domach przybijane zostały szyby.

Wicepremier i szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz powiedział w środę na konferencji prasowej w Mińsku Mazowieckim, że „najprawdopodobniej mówimy o dronie, który się rozbił”.

- Nie nosi on na razie, z tych informacji które otrzymałem, znamion, które by świadczyły od razu o charakterze militarnym, więc też nie należy wykluczyć, że możemy mieć do czynienia z dronem przemysłowym. I nie należy wykluczyć czegoś, co miało też miejsce w innych państwach: aktów sabotażu, czyli działania związanego z dywersją, z sabotażem na terytorium Rzeczypospolitej - mówił wicepremier.



FOT. PAP/WOJCIECH JARGILO

**Błyskawicznie zarządzono intensywne działania służb w celu przeszukania i zabezpieczenia całego terenu**

Jak podkreślił, trwają intensywne działania policji, żandarmerii wojskowej, wojsk obrony terytorialnej i wojsk operacyjnych w celu przeszukania i zabezpieczenia całego terenu. Ponadto uruchomione zostały śmigłowce i statki bezzałogowe.

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych poinformowało w środę na portalu X, że poprzedniej nocy nie zarejestrowano naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej ani z kierunku Ukrainy, ani Białorusi. „Informacja o znalezieniu obiektu, który według wstęp-

nych ocen może stanowić element starego silnika ze śmigłem, została przekazana do Centrum Operacji Powietrznych - Dowództwa Komponentu Powietrznego” - wskazało DORSZ.

### To wabik wojskowy?

W środę po południu PAP poinformowała, że obiekt, który spadł i eksplodował pod Osinami, to dron wojskowy, ale pozbawiony głowicy bojowej, najprawdopodobniej tzw. wabik. Informację miało przekazać agencji źródło w Ministerstwie Obrony Narodowej.

Jak wskazano, dron był najprawdopodobniej tzw. wabikiem, czyli dronem, którego zadaniem jest angażowanie systemów obrony przeciwlotniczej i odciąganie ich „uwagi” od dronów strictly bojowych.

Wojewoda lubelski Krzysztof Komorski na briefingu prasowym w Osinach poinformował, że w wyniku eksplozji nieidentyfikowanego obiektu uszkodzeniu uległy trzy budynki.

- Wszyscy mogą czuć się bezpiecznie. Nie ma na ten moment żadnego zagrożenia, zostało sprawdzone i zmierzono promieniowanie - powiedział wojewoda. Zapewnił również o wsparciu psychologicznym dla mieszkańców.

Jak podkreślił szef MON, ostatnimi czasy w Unii Europejskiej mamy do czynienia ze zmożonymi aktami sabotażu ze strony Rosji.

- Mamy przykłady ofensywy działań rosyjskich wymierzonych w państwa NATO w przypadku podpań. Dlatego też nie należy wykluczyć tych działań o charakterze hybrydowym, o charakterze prowokacyjnym, wobec państwa polskiego - mówił Kosiniak-Kamysz.

Z przekazanych informacji wynika, że służby zabezpieczyły obszar około 200-300 metrów kwadratowych. W miejscu eksplozji pole jest wypalone na średnicę około 8-10 metrów. PAP

## Podczas posiedzenia Rady Gabinetowej rząd zamierza „wyprowadzić prezydenta z błędu” w sprawie rolnictwa

Oprac. Anna Nagel  
Mińsk Mazowiecki

**- Prezydent Karol Nawrocki mógł zostać wprowadzony w błąd przez swoich współpracowników w sprawach rolnictwa - powiedział wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.**

Prezydent zwołał Radę Gabinetową na 27 sierpnia na godz. 9. KPRP podała, że wśród tematów obrad będzie m.in. omówienie

planowanych przez rząd działań mających na celu ochronę polskiego rolnictwa i polskiej produkcji rolnej przed konsekwencjami napływu produktów rolnych spoza Unii Europejskiej, w szczególności w kontekście umowy handlowej UE - Mercosur oraz porozumienia handlowego między UE i Ukrainą dotyczącego produktów rolnych i żywności.

Wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz stwierdził na środowiskowej konferencji w Mińsku

Mazowieckim, że podczas Rady Gabinetowej strona rządowa będzie chciała „wyprowadzić prezydenta z błędu” w sprawach dotyczących rolnictwa. Jak ocenił, w tych kwestiach prezydent mógł zostać wprowadzony w błąd przez swoich współpracowników. Dodał, że chodzi o sprzedaż ziemi obcokrajowcom i sprowadzanie produktów z Ukrainy.

Kosiniak-Kamysz podkreślił, że obecny rząd zatrzymał sprzedaż polskiej ziemi obco-

krajowcom, po - jak stwierdził - „fatalnym roku 2022, kiedy to sprzedaż ziemi przez rząd PiS-u dla obcokrajowców była kilkukrotnie większa niż za naszych rządów”.

- Myślę, że Rada Gabinetowa to będzie bardzo wielka szansa wy tłumaczenia tych działań, które zostały przez nas podjęte, i błędów, które zostały popełnione przez naszych poprzedników w tym zakresie - podsumował Kosiniak-Kamysz. PAP

## Huragan Erin osłabł, ale wciąż jest niebezpieczny. Wydano nakazy ewakuacji

Oprac. Anna Nagel  
Raleigh

**Huragan Erin, który osłabł do drugiej kategorii, przesuwa się na północ wzdłuż wschodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych. Władze wydają kolejne ostrzeżenia i nakazy ewakuacji.**

Według serwisu pogodowego AccuWeather wiejące z dużą prędkością wiatry występują w promieniu 130 kilometrów od centrum huraganu, które w czwartek ma przemieszczać się między Bermudami a wschodnim wybrzeżem USA.

Na wysokości południowego i środkowoatlantyckiego wybrzeża fale osiągają wysokość od 1,5 do 3 metrów, jednak na odcinku od Karoliny Północ-

nej do Wirginii mają od 3 do 6 metrów; na otwartym oceanie ich wysokość może dochodzić do 15 metrów.

W związku ze spodziewanymi falami sztormowymi i wysokimi falami w hrabstwie Dare w Karolinie Północnej zarządzono obowiązkową ewakuację mieszkańców wyspy Hatteras. Władze zaapelowały, by nie lekceważyć zagrożenia.

Gubernator stanu Josh Stein ogłosił stan wyjątkowy, aby móc mobilizować zasoby do walki z żywiołem, i wezwał mieszkańców, by przygotowali się na potencjalne zagrożenie. Krajowe Centrum ds. Huraganów przewiduje opady deszczu od 25 do 50 mm w rejonie archipelagu Outer Banks oraz fale sztormowe o wysokości do 1,2 metra. PAP



Choć huragan Erin osłabł, to eksperci przypominają, że nadal może nabrać mocy i siłą zniszczenia

## Szczyt Trump – Zelenski – Putin odbędzie się w Budapeszcie?

Oprac. Karolina Wrońska  
Budapeszt

**Biały Dom widzi Budapeszt jako miejsce trójstronnych rozmów pokojowych z udziałem Donalda Trumpa, Wołodymyra Zełenskiego i Władimira Putina – podaje Politico.**

Według rozmówców amerykańskiego portalu Budapeszt jest „pierwszym wyborem” amerykańskich służb specjalnych. Jednocześnie – jak zaznaczono – w takich sytuacjach często rozważa się wiele lokalizacji, dlatego może ona jeszcze ulec zmianie.

Podczas poniedziałkowego spotkania w Waszyngtonie Trump, Zełenski i towarzyszący mu przywódcy europejscy ustalili, że kolejnym etapem w negocjacjach pokojowych powinno być spotkanie Zełenski – Putin, a w dalszej kolejności rozmowy trójstronne, z udziałem amerykańskiego przywódcy.

Według Białego Domu na spotkanie z Zełenskim zgodził się także Putin. Według wcześniejszych doniesień powiedział on Trumpowi, że chce, aby odbyło się ono w Moskwie. Zełenski propozycję tę odrzucił.

Wśród innych możliwych lokalizacji znalazła się także Genewa, forsowana przez prezydenta Francji Emmanuela Macrona, ze względu na to, że



Donald Trump pozostaje w dobrych stosunkach z premierem Węgier Viktorom Orbánem, który jednocześnie jest najbliższym partnerem Rosji spośród państw UE

w stosunkach międzynarodowych kraj ten kieruje się zasadą neutralności.

Do propozycji tej odniósł się szwajcarski minister spraw zagranicznych Ignazio Cassis, który zapewnił, że jego kraj da rosyjskiemu przywódcy „immunitet”, jeśli przyjedzie na „konferencję pokojową”. Deklaracja ta dotyczy nakazu aresztowania Putina wydanego przez Międzynarodowy Trybunał Karny w związku z bezprawnymi deportacjami dzieci z okupowanych terenów Ukrainy do Rosji.

Premier Węgier Viktor Orbán jest jednym z najbliższych so-

juszników Trumpa w Europie i jednocześnie prawdopodobnie najbliższym partnerem Rosji spośród państw UE i NATO.

Budapeszt wielokrotnie zapowiadał, że nie aresztuje ściganych przez Międzynarodowy Trybunał Karny liderów, takich jak prezydent Ro-

**Budapeszt ma być opcją numer jeden, ale rozważane są też inne lokalizacje spotkania, m.in. Genewa w Szwajcarii**

si, jeśli przybędą na ich terytorium.

Co ciekawe, kilka dni temu lider węgierskiej opozycyjnej partii TISZA, Peter Magyar, wezwał premiera Viktora Orbána do zorganizowania w Budapeszcie spotkania Zełenskiego z Putinem, nawiązując do podpisanego w 1994 roku Memorandum Budapeszteńskiego, w którym USA, Rosja i Wielka Brytania zapewniły Ukrainę o poszanowaniu jej granic i suwerenności w zamian za pozbycie się przez nią broni jądrowej przejętej po rozpadzie ZSRR. PAP

## Izrael zatwierdził plan zdobycia miasta Gaza

Oprac. Anna Nagel  
Jeruzolima

**Minister obrony Izraela Israel Kac zatwierdził plan zdobycia Gazy – największego miasta w Strefie Gazy. Minister zgodził się na wezwania około 60 tys. rezerwistów.**

Mobilizacja rezerwistów ma przebiegać w kilku falach: około 40-50 tysięcy z nich ma się stawić na służbie 2 września, kolejni w listopadzie-grudniu oraz w lutym-marcu 2026 roku – przekazał portal Times of Israel. Dodano, że o 30-40 dni przedłużono służbę już wezwanych rezerwistów. W szczytowym momencie ofensywy pod bronią ma być około 130 tys. żołnierzy powołanych z rezerwy.

Nowa ofensywa nosi kryptonim Rydwan Gideon B – w nawiązaniu do prowadzo-

nej od początku maja operacji Rydwan Gideon, w ramach której zajęto około 75 procent terytorium Strefy Gazy po zerwanym przez Izrael w połowie marca zawieszeniu broni.

Na terenach niekontrolowanych obecnie przez wojska izraelskie tłoczy się ok. 2,1 mln Palestyńczyków, z których większość mieszka w prowizorycznych schronieniach w obozach dla uchodźców. Wciąż działają tam bojownicy Hamasu i innych organizacji terrorystycznych, którzy ukrywają tam ok. 20 pozostających przy życiu izraelskich zakładników.

Izraelski plan zakłada przesiedlenie około miliona cywilów z Gazy na południe Strefy. Według informacji medialnych Palestyńczycy będą musieli opuścić miasto do 7 października – później żołnierze mają wkroczyć do miasta. PAP

## Musk po cichu wstrzymuje plany stworzenia partii i zabiega o dobre relacje z Vance'em

Oprac. Anna Nagel  
Waszyngton

**Prezes SpaceX i Tesli, miliarder Elon Musk, po cichu wstrzymuje swoje plany utworzenia partii politycznej w USA. Chce skoncentrować się na swoich firmach – pisze „Wall Street Journal”.**

Po publicznym sporze w lipcu z prezydentem USA Donaldem Trumpem na temat ustawy o cięciach podatkowych i wydatkach Elon Musk szumnie zapowiedział powstanie ugrupowania politycznego – Partii Ameryki. Jednak według ustaleń „WSJ” ostatnio Musk zaczął poświęcać więcej uwagi budowaniu relacji z wiceprezydentem Stanów Zjednoczonych J. D. Vance'em i przyznał w rozmowach ze współpracownikami,



Musk ma zabiegać o dobre kontakty z Vance'em

że utworzenie partii politycznej zaszkodziłoby jego relacjom z tym politykiem.

Musk, najbogatszy człowiek świata, poinformował osoby zbliżone do Vance'a, że rozważa wykorzystanie części swoich zasobów finansowych

na wsparcie go, jeśli zdecyduje się kandydować na prezydenta w 2028 roku – podała gazeta.

Prezes Tesli i SpaceX wydał prawie 300 milionów dolarów w 2024 roku na wsparcie kampanii wyborczej Trumpa i innych republikanów. W pierwszych tygodniach prezydentury Trumpa wywarł też ogromny wpływ na politykę jego nowej administracji – przypomniała agencja Reutera.

Po publicznym konflikcie Muska z Trumpem Vance nawoływał do zgody i powiedział, że poprosił Muska o powrót do Partii Republikańskiej.

W lipcu, kiedy Tesla odnotowała największy od dekady kwartalny spadek sprzedaży, akcje firmy staniały o 18 procent. Musk ostrzegł również przed „kilkoma trudnymi kwartałami”, które nastąpią wskutek zakończenia wspar-

cia amerykańskich władz dla pojazdów elektrycznych.

Jak zauważył dziennik inwestorzy obawiali się, czy w razie powstania nowej partii i wywołanego tym prawdopodobnego konfliktu z Trumpem Musk mógłby poświęcić wystarczająco dużo czasu i uwagi Tesli.

W ostatnich dniach dziennik „New York Times” informował, że firma SpaceX, założona w 2002 roku przez Muska, była w stanie zdominować globalny przemysł kosmiczny dzięki wielomiliardowemu wsparciu od rządu USA i unikaniu płacenia podatków federalnych. Kluczową rolę w rozwoju SpaceX odegrały kontrakty federalne z NASA, Pentagonem oraz agencjami wywiadowczymi, które w 2020 r. stanowiły niemal 84 proc. jej przychodów. PAP

# pod PARAGRAFEM

W KINACH

## Hank kontra gangsterzy

Hank Thompson (Austin Butler), bohater „Złodzieja z przy-padku” Darrena Aronofsky’ego (w kinach od 29 sierpnia), ma spokojne życie, wspianą dziewczynę (Zoë Kravitz) i fach – jest barmanem w nowojorskiej knajpie. Nagle Hank na swojej drodze spotyka ekipę groźnych gangsterów. Wszyscy chcą go dorwać, a Hank nie ma pojęcia, dlaczego...

Nowości Dziennik Toruński  
Czwartek, 21.08.2025

ZA TYDZIEŃ

## Mussolini z towarzyszami maszeruje na Rzym!

Marsz miał nawiązywać propagandowo do przekroczenia przez XIII legion pod dowództwem Cezara rzeczki Rubikon w 49 roku.



# Jak NRD-owska bezpieka polowała na kardynała Josepha Ratzingera

B. Piskała, B. Brakoniecki  
redakcja@polskatimes.pl

**W czasie zimnej wojny co najmniej ośmiu agentów Stasi śledziło znanego z antykomunistycznych poglądów kardynała Josepha Ratzingera - późniejszego papieża Benedykta XVI.**

Ratzinger, jeszcze nie będąc papieżem, zapisał ważną kartę w historii walki z komunizmem. Z opublikowanych w 2011 r. akt byłego Stasi wynika, że z racji swojej działalności naukowej był uważany za na tyle groźnego, że w policji politycznej NRD stworzono specjalny zespół, którego zadaniem było śledzenie i przekazywanie raportów na jego temat.



**Ksiądz Joseph Ratzinger (z prawej) w kularach Soboru Watykańskiego II. Był tam osobistym asystentem kardynała Josepha Fringsa, arcybiskupa Kolonii**

## Antykomunista

Ujawnienie akt enerdownskiej tajnej policji zbiegło się w czasie ze szczególnie dojmującym momentem w życiu samego papieża. Otwierał on właśnie w Rzymie XIII Synod Biskupów. Jeden z głównych tematów debat stanowiła kwestia granicy między Kościołem a państwem.

Sam Benedykt XVI potępił wyznawane przez świeckie społeczeństwo standardy każące definiować wiarę jako prywatną sprawę wyznawcy przy jednoczesnym utrzymywaniu chrześcijańskich przekonań z dala od domeny publicznej.

- Tolerancja pozwalająca na obecność Boga w prywatnych opiniach i poglądach, ale wykluczająca go z życia publicznego, z rzeczywistości świata i naszego życia, nie jest tolerancją, lecz hipokryzją - mówił Benedykt XVI. - Tam, gdzie człowiek czyni się jedynym panem świata i panem siebie, nie ma sprawiedliwości - dodawał papież w komentarzu.

Te słowa równie dobrze mogłyby skierować do szefów siatek szpiegowskich z byłej NRD, którzy ingerowali w jego życie osobiste. Dlaczego Joseph Ratzinger stał się obiektem działań Stasi? Chodziło o jego głęboki antykomunizm i również głęboko podejrzliwe stanowi-

ska wobec ateistycznego państwa. Ponadto „ślusznosc” podejrzeń Stasi potwierdziła wie- loletnia przyjaźń Ratzingera z kardynałem Karolem Wojtyłą - późniejszym papieżem Janem Pawłem II.

Doniesienia i raporty na temat niemieckiego kardynała dotyczą dwóch dekad jego życia. To grube i nader szczegółowe dossier. Agenci Stasi za- uważają na przykład, że Ratzingerem emocjonalnie wstrząsały fakty przerywania w latach 60. jego wykładów na temat teologii na uniwersytecie w Tubindze przez lewicowych, zbuntowanych studentów.

## „Erich Neu” nadaje

Doświadczenie to miało - jak wynika z analizy dokonanej przez speców Stasi - wpływ na jego przemianę z reformatora Kościoła w „czołowego konserwatywnego teologa”. Ponadto znajdujemy też notkę o opozycji Ratzingera wobec działań lewicujących księży w Ameryce Środkowej.

Ratzinger zaczął być inwigilowany przez Stasi w latach 60. Jednym z pierwszych agentów Stasi, którzy zaczęli pisać raporty o Ratzingerze, był ks. Joseph Frindt. Obserwował go w latach 1963-1966, w czasach gdy kardyna-

ł był wykładowcą na uniwersytecie w Münster. Frindt, który używał pseudonimu „Erich Neu”, łącznie do centrali Stasi przesłał 95 sporządzonych starannie notatek, z czego kilka poświęconych Ratzingerowi.

Ksiądz Frindt opisywał go jako „obiecującego teologa, który może szybko awansować w kościelnej hierarchii”. Mimo tych uwag po 1966 roku Stasi straciła kardynała z pola widzenia.

Wrócił na niego w 1974 r. Wtedy złożył on wizytę w Turynii (wówczas znajdującej się w granicach NRD), gdzie przyjechał dać serię wykładów w Erfurcie. Tajne służby enerdownskie zorientowały się, że jego pozycja wewnątrz Kościoła jest coraz silniejsza, gdy tymczasem one same właściwie nic o nim nie wiedzą, gdyż wcześniej w ogóle się nim nie interesowały. Dlatego od tego czasu ceniony profesor teologii zaczął mieć „ogon”. I im więcej enerdownskie służby zbierały o nim informacji, tym lepiej wiedziały, że należy go uważnie obserwować.

## Solidarność w tle

W Watykanie - jak czytamy w jednym z raportów - kardynała uważano za jednego z najsilniejszych przeciwników ko-

munizmu. Autor raportu nazywa go „konserwatystą, reakcjonistą i despota”. I ostrzega, że Ratzinger może przedstawiać swoje stanowisko w tej sprawie w sposób nawet bardziej publiczny niż Jan Paweł II.

W 1980 r. papież zlecił mu zadanie zorganizowania pomocy zachodniemieckiego Kościoła dla objętej wtedy rewolucją Solidarności Polski. Ruch ten stanowił ogromne zagrożenie dla komunistycznych władz, a jego działania już odbijały się szerokim echem w krajach sąsiednich, wywołując panikę wśród reżimów wschodniej Europy.

Sam Ratzinger bardzo poważnie podszedł do tego zadania. Dowiódł tego choćby 21 grudnia 1981 roku, kiedy zorganizował w Monachium marsz poparcia dla polskiej Solidarności, przeciw której gen. Wojciech Jaruzelski wprowadził stan wojenny.

Kilka tysięcy osób zgromadziło się ze świecami w rękach na placu Odeonsplatz i przeszło do kościoła św. Anny. Ratzinger szedł w pierwszym szeregu.

- Módlmy się za tysiące polskich internowanych, za ich uwolnienie - wzywał później w czasie nabożeństwa w kościele.

Stasi najwyraźniej robiło, co mogło, aby zebrać jak najwięcej kompromitujących informacji na temat kardynała, które mogłyby z kolei przesłać do Moskwy. Przetrażnięto wszelkie dostępne dawne nazistowskie archiwa, ale nie znaleziono niczego, co mogłoby łączyć młodego Ratzingera z działaniami III Rzeszy.

„Nie istnieją żadne dokumenty na temat działalności Josepha Ratzingera sprzed 8 maja 1945 r.” - czytamy w raporcie. Niewiele znaleziono też na temat osobowości, charakteru czy słabości kardynała. „Chociaż na początku konwersacji sprawia wrażenie osoby nieśmiałej, to jego urok [osobisty] sprawia, że na koniec przekonuje rozmówcę” - można przeczytać w jednej z notatek tajnej enerdownskiej służby.

## Biskupi i dziennikarze

Do dziś nie znamy tożsamości większości ówczesnych agentów. W aktach spotykamy tylko ich kryptonimy: „Aurora”, „Lorac”, „Gemse” czy „Louwe”. Jednego z nich o pseudonimie „Lightblick” (dosłownie „Jasny Punkt”) zidentyfikowano jako Eugena Brammertza, księdza benedyktyna, który zmarł w 1987 roku.

Wiemy, że w grupie informującej o kard. Ratzingerze było dwóch profesorów uniwersyteckich w NRD. Informacji o nim domagano się także od dwóch kolejnych sekretarzy generalnych ówczesnej Berlińskiej Konferencji Biskupów i dziennikarzy.

Badający dziś archiwum Stasi eksperci szacują, że dla regularnego przepływu informacji służba ta wykorzystywała 223 osoby związane z Kościołami katolickim i protestanckim. Mianowanie papieżem Karola Wojtyły i rewolucja Solidarności zmusiły oraz zdopinguowały enerdownskie służby do zbierania informacji, których można by użyć później przeciw starszym rangą duchownym.

W notatce sporządzonej w ministerstwie spraw wewnętrznych NRD w 1982 r. czytamy: „Konieczne jest obnaż-

nie wrogich działań Watykanu, a przede wszystkim kompromitowanie stanowiska papieża”.

Ponieważ Joseph Ratzinger był blisko Jana Pawła II, stał się priorytetowym obiektem zainteresowania Stasi. Fragmenty ujawnionych akt naczelnego organu bezpieczeństwa NRD opublikował „Bild am Sonntag” - niedzielne wydanie tabloidu „Bild”. Redakcja podała, że Benedykt XVI osobiście zezwolił na ich publikację.

## Głos ma Erich Mielke

Według informacji rozgłośni MDR z 2011 r. na temat księdza, a później kardynała Ratzingera zgromadzono w ministerstwie bezpieczeństwa kilkaset stron raportów, ale nie miały one żadnego znaczenia. Niektóre z nich zostały całkowicie zniszczone. Zachowały się tylko karty rejestrujące zawierające podstawowe informacje o TW i sytuacji, w jakiej otrzymano donosy.

Ujawnione akta Stasi zawierają nie tylko dossier dotyczące Ratzingera. Tajna służba, w której szeregach pracowało 174 tys. informatorów, zbierała informacje o 6 mln osób.

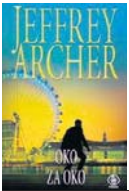
Wśród nich także tak ważnych, jak były kanclerz Niemiec zachodnich Willy Brandt - okazało się, że jego asystent Günter Guillaume był jednym ze szpiegów Stasi. Podobnie jak Katarina Witt, NRD-owska gwiazda łyżwiarstwa figurowego, dwukrotna złota medalistka olimpijska. W dokumentach jej poświęconych odkryto, że w zamian za zebrane przez nią informacje otrzymała volkswagena golfa.

Ale choć sporo szczegółów związanych z działaniami Stasi w czasach NRD znamy, to ciągle jej przeszłość składa się bardziej z pytań niż z odpowiedzi. Przede wszystkim dlatego, że jej archiwa zostały zniszczone.

W 1989 r., u schyłku systemu, ówczesny szef tajnej policji Stasi Erich Mielke wydał rozkaz zniszczenia najbardziej obciążających dokumentów. Obawiał się ich, gdyż ukazywały one mechanizmy działania państwa oparte na strachu, szpiegowaniu, szantażu i zdradzie. ©

## NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

rekomendują  
pisk, stannmajer, żar



### Ostatnie chwile lorda Hartleya

Dwa morderstwa na dwóch odległych od siebie kontynentach – to początek nowej powieści Jeffrey Archera. Wydarzenia wzajemnie niepowiązane w oczywisty sposób. Dlaczego oba tragiczne zajścia wplatają się w bardzo misternie skonstruowany plan zemsty?

Jeffrey Archer, „Oko za oko”, wyd. Rebis, Poznań 2025, cena 49,90 zł



### Wysłuchasz mnie do końca!

Pociąg dopiero rusza z zapytałej stacji w Legionowie, a Sabina już czuje, że zaczynają się kłopoty. W jej przedziale siedzi bowiem najbardziej gadatliwy eksprzestępca świata. I to jej ma ochotę opowiedzieć historię swojego życia.

Jacek Galiński, „Zabójczy tandem”, wyd. Znak JednymSłowem, Kraków 2025, cena 49,99 zł



### Cień pierwszej żony jest wszędzie

Emma ma przyjaciół, pozycję i pieniądze. Gdy poznaje Matthew, mężczyznę idealnego, wdowca o nienaganych manierach, jej szczęście osiąga swoją pełnię. Szybko jednak okazuje się, że przeszłość Matthew stale ją osacza. Cień pierwszej żony jest wszędzie...

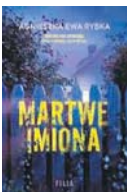
Adele Parks, „Cień pierwszej żony”, wyd. Mova, Białystok 2025, cena 52,90 zł



### Uciekajcie z Ripton czyż przedziej!

Nancy i jej córka Lara przeprowadzają się do Ripton. Malownicza wioska wydaje się być idealnym miejscem do wychowania dzieci z dala od miejskiego zgiełku. Ale Nancy szybko przekonuje się, że ta urocza wiejska atmosfera kryje prawdziwe pole minowe.

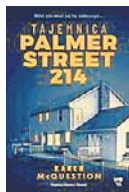
Michelle Frances, „Plac zabaw”, wyd. Albatros, Warszawa 2025, cena 49,90 zł



### Ten koszmar nigdy się nie skończy...

Po czterech latach życia w Londynie Annemarie wraca do swojego domu w Bennebrook, próbując odbudować swoje życie. Jednak powrót do rodzinnego miasteczka okazuje się początkiem koszmaru, w ogrodzie odkrywa bowiem kości dwóch noworodków...

Agnieszka Ewa Rybka, „Martwe imiona”, wyd. Filia, Poznań 2025, cena 49,90 zł



### Najlepiej odsunąć się od okna

Kiedy emerytka Maggie widzi żaluzje poruszające się we frontowym oknie Caldwellów, zastyga w bezruchu. Jej ulubieni sąsiedzi, Cady i Josh, wyjechali, więc kto kręci się w ich domu? Jakie są sekrety domu na Palmer Street 214?

Karen McQuestion, „Tajemnica Palmer Street 214”, wyd. Mova, Białystok 2025, cena 49,99 zł

## KARTKA Z KALENDARZA/PITAWAL RELIGIJNY

# Hus płonący na stosie, czyli dlaczego nie warto było wchodzić w drogę Zygmunta Luksemburskiemu

**Przybywając w listopadzie 1414 r. na sobór powszechny w Konstancji Jan Hus, rektor Uniwersytetu Karola w Pradze, był przekonany, że nic mu nie grozi. Wcześniej otrzymał wszak „list żelazny” od króla Zygmunta Luksemburskiego, który miał gwarantować mu bezpieczeństwo.**

Okazało się jednak, że dokument, choć monarszy, był niewiele wart. Ekskomunikowanego dwa lata wcześniej reformatora religijnego postawiono przed sądem i skazano na śmierć. Dlaczego? Bo był niebezpieczny dla ówczesnego polityczno-religijnego establishmentu.

### Kierunek: stos!

Hus negował transsubstancjację (przemiana chleba i wina w ciało i krew Jezusa Chrystusa podczas Eucharystii), krytykował styl życia hierarchów duchownych, handel odpustami, otwarcie domagał się sekularyzacji dóbr kościelnych. Poza tym opowiadał się za stworzeniem prawdziwego Kościoła, nazywając go „niewidzialnym”, który mieli tworzyć wierni, a którego głową miałyby być nie papież kierujący biurokratyzowaną i do cna skorpumpowaną machiną, ale sam Jezus Chrystus. Postulował także przyjmowanie komunii pod dwiema postaciami: chleba i wina.



Nieszczęsny Jan Hus płonący na stosie, przedstawiony na drzeworycie z 1558 roku

Przebywającego w Konstancji Husa osądzono, pozbawiono stanu duchownego, na głowę założono mu koronę z wizerunkiem trzech rogatych diabłów i skazano na śmierć przez spalenie na stosie. Wyrok wykonano 6 lipca 1415 r. o świcie poza murami Konstancji - w miejscu, gdzie zwyczajowo zakopywano padlinę.

### „Hus” czyli „gęś”

Wedle powtarzanej później legendy czeski reformator wykonał się wyjątkowo heroicznie hartem ducha, do końca zachowując godność, a umierając śpiewał gromko „Kyrie eleison”. Umocniło to rzecz jasna jego zwolenników w przekonaniu o świętości reformatora i słuszności jego poglądów.

Ponoć zanim kat podłożył ogień, skazaniec wygłosił doń oświadczenie, w którym, odnosząc się do swojego nazwiska („Hus” po czesku znaczy „gęś”), miał powiedzieć: „Możecie spalić gęś, ale kiedyś na dziedzię łabędź, którego nie spalicie”.

Według wielu było to prośbą, a owym łabędziem miał być Marcin Luter.

### „O, sancta simplicitas”

Ale to nie wszystko w kwestii tej malowniczej egzekucji. Husowi, stojącemu przy słupie i obłożonemu drzwami, przypisuje się jeszcze powiedzenie: „O, sancta simplicitas”, co znaczy „O, święta naiwności”, które skierował do niewiasty, która pobożnie pomagała podkładać chrust pod jego stos.

Monologując, miał też użyć zaczerpniętego z 3 Księgi Ezdrasza (3,12) zdania „Veritas omnia vincit” („Prawda wszystko zwycięży”), które wiele wieków później dostało się w skróconej formie na flagę czesko-słowackich oraz czeskich prezydentów.

Anna Paner, autorka tomu „Jan Hus”, dodaje, że po jego śmierci pal ze szczątkami został obalony na ziemię. Strażnicy ponownie je podpalili, kości i czaszkę rozbili kijami, a następnie wszystko wrzucili do Renu. ©

opr. lustrzyg

## POGROM WARSZAWSKI 1881 ROKU

**P**ogrom w Warszawie, siedzibie największej w Europie gminy żydowskiej, był znaczącym punktem zwrotnym w procesie kształtowania oblicza ideowego środowiska antysemitów - pisze Artur Markowski w tekście „Pogrom warszawski 1881 r.”. I dodaje: „Stał się z jednej strony barometrem zachowań mieszkańców miasta wobec Żydów, z drugiej sprawdzianem sprawności i mobilności rosyjskiej władzy w walce z pręmcą antyżydowską”.

### Zaczęło się w kościele

Cóż się wtedy wydarzyło? Oto 25 grudnia 1881 roku, podczas trwającej w kościele św. Krzyża mszy świątecznej, usłyszano krzyk „Gore!” W zamieszaniu i panice śmiertelnie stratowano 20 osób. W tłumie pojawiła się pogło-

ska, że okrzyk, który wzbudził popłoch, wyszedł z ust Żyda kieszonkowca, który przyłapano na kradzieży chciał w ten sposób odwrócić od siebie uwagę.

Płotka ta spowodowała gwałtowny wzrost nastrojów antyżydowskich. O trzeciej po południu tłum zaczął rozbijać szyby w żydowskich



Wydarzenia w kościele św. Krzyża 25 grudnia 1881 r. na rycinie zamieszczonej w „Kurjerze Warszawskim”

sklepach znajdujących się w okolicy kościoła na Krakowskim Przedmieściu, napastowano również przechodniów żydowskiego pochodzenia.

Ataki na ludność żydowską trwały do 27 grudnia, kiedy to policja i wojsko uspokoiły sytuację. Za udział w pogromie aresztowano ponad 2,5 tysiąca osób. W procesach zapadły wyroki o różnym stopniu surowości: zdarzały się zesłania, a najsurowszy wyrok skazywał na rok w twierdzy.

### Skutki tumultów

Wskutek pogromu zmarły dwie osoby, 24 zostały ranne, a kilka tysięcy Żydów poniosło znaczne straty materialne.

Bolesław Prus w swojej „Kronice tygodniowej” uznał antysemitkę zamieszki za „wyraz upadku moralnego, w którym znalazło się społeczeństwo polskie w stanie nie-

woli narodowej”. Z kolei Aleksander Świętochowski upatrzył w zdarzeniach wyraz „zdolności ludzki do najniższych pożądań”.

„Pogrom - pisze Adam Markowski - miał wyraźnie charakter niszczycielski i rabunkowy. Atakujący nie byli zainteresowani mordowaniem Żydów, a poturbowani zostali ci, którzy próbowali bronić swego mienia. Rozbijano, demolowano i okradano sklepy. W cyrkule łazienkowskim policjant przegonił złodziei wynoszących z rozbitego szynku kasę i sam ją przywłaszczył. Relacje między władzą a Żydami musiały być jednak pozbawione strachu cechującego układ gromiący - gromieni, skoro właściciel szynku udał się do domu policjanta z żądaniem oddania przywłaszczonego mienia”. ©

opr. pisk

# Nie tylko Czesi pokochali polskie morze. Także Bałtowie doceniają nasze kurorty

Mariusz Leśniewski  
Gdańsk

**Już nie tylko Czesi czy Słowacy, ale także mieszkańcy krajów bałtyckich wybierają wypoczynek na polskim wybrzeżu. Jednak sezonu nie uratują. W lipcu było gorzej niż rok temu.**

Czesi odkryli polskie morze jeszcze przed pandemią i ta moda nie mija. Na czeskich forach w lipcu czy w sierpniu nie brakowało opinii, że nad Bałtykiem jest lepiej niż... nad Adriatykiem. To może zaskakiwać, bo w lipcu aura w pomorskich kurortach była zdecydowanie deszczowa, a nad chorwackim wybrzeżem słońca nie brakowało.

„Piasek, piękne widoki, klify, dużo do zwiedzania. Sam Gdańsk można rozłożyć na kilka dni, choć nie jest tak duży jak Praga”. „Moje odkrycie to Ustka i wydmy w Łebie i Człopinie. Można się tam poczuć jak na pustyni, a potem pod górkę i jest piękny widok na morze”. „Jarmark w Gdańsku jest głośny i tłoczny, ale ma swój klimat.

Kto jest zmęczony miastem, może iść na rower, bo kilka kilometrów od centrum jest leśny park” - to tylko garść tegorocznych opinii gości z Czech z forum na „Młoda Fronta Dnes”.

Dlaczego czeskim turystom nie przeszkadza deszcz czy chłód? Bo nastawieni są nie tylko na plażowanie, ale aktywne zwiedzanie. Wielu gości z południa przywozi na Pomorze rowery. Czesi doceniają szlaki rowerowe, a szczególnie te ze środkowej części Pomorza i z Pomorza Zachodniego. Można też ich spotkać na Wyspie Sobieszewskiej, by dalej jechać w stronę przekopu Mierzei Wiślanej, który też stał się atrakcją turystyczną.

Jak się okazuje, nie tylko Czesi doceniają polskie morze. O ciekawym zjawisku informował litewski portal bilis.lt, cytowany przez „Wprost”: dziennikarze z Litwy zauważają, że turyści z tego kraju wybierają coraz częściej Polskę ze względu na wysoki komfort, atrakcyjne ceny i szeroki zakres usług. Jako że za granicę nie mają daleko, a połączenia są dobre, wykorzystują takie możliwości. To prze-



Turyści z państw bałtyckich odwiedzają m.in. Gdańsk

klada się na rodzimy turystyczny rynek Litwinów bardzo negatywnie. Obłożenie w tym roku jest tak niskie, że przypomina to z czasów pandemii. „To nie przypadek ani chwilowa moda. Weekendowy pobyt dla dwóch osób w Połdzu może kosztować tyle samo, co w Polsce, z pełnym wyżywieniem, strefą spa i basenem” - czytamy w bilis.lt.

Do Litwinów dołączają Łotysze i Estończycy. Pomorska Regionalna Organizacja Tury-

styczna podkreśliła, że prowadziła działania promocyjne w Wilnie i w Rydze, zachęcając mieszkańców do odwiedzenia Pomorza. Magdalena Węgorowicz z PROT zwróciła uwagę, że choć statystyki nie odzwierciedlają jeszcze dużego trendu, zainteresowanie jest zauważalne.

Ambasada RP w Tallinnie zauważa, że Polska przestała być postrzegana jako kraj przelotowy, a stała się atrakcyjnym celem turystycznym. Duże znacze-

nie mają rozwój infrastruktury drogowej, przystępne ceny noclegów oraz rekomendacje znajomych, którzy w Polsce już byli.

Z kolei Łotysze cenią sobie zażytki Krakowa, dynamikę Warszawy i uroki Głównego Miasta w Gdańsku. Tradycyjnie w gronie cudzoziemców odwiedzających Pomorze są - oczywiście - Skandynawowie i Niemcy.

Przedstawiciele branży turystycznej liczą, że nie zabraknie ich również we wrześniu, bo dane za lato nie są na razie optymistyczne. Deszczowy, chłodny lipiec sprawił, że Polacy kupowali chętniej wczasy w Turcji czy w Bułgarii i Albanii niż w rodzimym kurortach.

Pięćdziesiąt procent w małych kwaterach i osiemdziesiąt procent w hotelach - tak wygląda obłożenie w pomorskich bazach noclegowych w te wakacje.

Jak wyjaśnił w Radiu Gdańsk Łukasz Magrian, dyrektor Pomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej to głównie efekt wspomnianej kiepskiej pogody. Magrian podkreślał, że obiekty, które mają komplek-

sowe oferty, takie jak baseny, spa czy animacje dla dzieci, radzą sobie nie najgorzej.

- Takie placówki również nie mają stuprocentowego obłożenia, ale często jest to osiemdziesiąt czy dziewięćdziesiąt procent, w zależności od tego, gdzie są zlokalizowane. Trójmiasto jest przykładem tego, że ruch w zakresie noclegów jest na bardzo wysokim poziomie - mówił.

W sierpniu sytuację poprawił miniony długi weekend. Gości w upalne dni nie brakowało. Dla przykładu, w czwartek w Łebie nie było już miejsc noclegowych.

- Nawet kurnik by się sprzedał - żartowała Ewa Horanin, prezes Lokalnej Organizacji Turystycznej Łeba-Błękitna Kraina i dodawała: W ostatnich tygodniach goście wyjeżdżali z Łeby wcześniej, bo lało, ale też powodem jest to, że nie potrafią w takich sytuacjach spędzać wolnego czasu, chociaż jest tu wiele miejsc, które warto zobaczyć. Natomiast nie mają z tym problemu goście z zagranicy, np. Czesi. Oni rano wyjeżdżają, a wieczorem wracają, a Polacy jeszcze tego nie potrafią. ©

## DROBNE

### Zdrowie

STOMATOLOGIA

**NAPRAWA** Protez Wyszyńskiego

11A/61 tel. 56 645 45 72

INNE SPECJALIZACJE

**Podolog. Tel. 452-923-920 po godz. 15.00**

### Usługi

INSTALACYJNE

**ELEKTRYK** 24h. 600-16-15-17

KOMPUTEROWE

**514-042-236.** Informatyk z dojazdem.

### Turystyka

KRAJ - MORZE

**USTKA** - Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

AUTOPROMOCJA

**ibo** TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

## Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

**ibo.polskapress.pl**

AUTOPROMOCJA

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń, bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie

**ibo.polskapress.pl**

AUTOPROMOCJA

Zleć nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia

**Biuro ogłoszeń Nowości Dziennika Toruńskiego:**

Toruń, czynne: pn.-pt. 8-16  
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137  
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

**Express**  
BYDGOSKI

**GAZETA pomorska**

**NOWOŚCI**  
DZIENNIK TORUŃSKI

REKLAMA

0011376667

**„ALPA”**

Zakład i Dom Pogrzebowy

**Nowa Główna Siedziba:**  
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41  
ul. Podgórna 16  
ul. Okólna 30

tel. 56/62-226-59

fax 56/66-11-239

**CAŁĄ DOBĘ** [www.alpa.com.pl](http://www.alpa.com.pl)

- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wiązanki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

REKLAMA

0011365462

## FIRMA SPRZEDA

**lokal użytkowy o powierzchni 200,90 m<sup>2</sup>, położony w Inowrocławiu przy alei Ratuszowej 15.**

Nieruchomość znajduje się na pierwszej kondygnacji (parter) budynku mieszkalnego o trzech kondygnacjach nadziemnych z poddaszem użytkowym, wybudowana w 1997 r. Lokal składa się z 6 pomieszczeń biurowych, 2 łazienek, 2 pomieszczeń gospodarczych, kuchni oraz komunikacji.

**Tel. 510 026 836**

REKLAMA

0011365461

## FIRMA SPRZEDA

**lokal użytkowy w Bydgoszczy (udział w nieruchomości).**

znajdujący się na szóstym piętrze budynku usługowo-biurowego (budynek Sanitatu).

Biurowiec położony tuż przy dworcu PKP.

**Tel. 510 026 836**

REKLAMA

0011385944

Panu dr. Januszowi Mielcarkowi

oraz

Panu dr. Robertowi Mielcarkowi

składamy kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**Ojca**

W tym trudnym czasie łączymy się Panami w modlitwie i zadumie.

Elżbieta Piniewska  
Przewodnicząca Sejmiku  
Województwa  
Kujawsko-Pomorskiego

Piotr Całbecki  
Marszałek  
Województwa  
Kujawsko-Pomorskiego

## Badania słuchu

- ▶ **Audiometria tonalna** - czyli badanie progu słyszalności. Pozwala na stwierdzenie jakie najcichsze dźwięki słyszy pacjent. Jest to jedna z najważniejszych etapów doboru aparatu słuchowego.
- ▶ **Audiometria mowy** - w jej trakcie pacjent powtarza słowa odtwarzane na różnym poziomie głośności. To badania pozwala na określenie zdolności słuchowych i pomaga wybrać ucho, które będzie zaopatrzone w aparat słuchowy.
- ▶ **UCL** - czyli badanie progu dyskomfortu - do ucha pacjenta puszczane są dźwięki coraz głośniejsze, a osoba badana musi powiedzieć, w którym momencie głośność danego dźwięku jest dla niej nie do wytrzymania.



Nadmierne usuwanie woskowiny nie służy słuchowi, gdyż jej naturalnie wydzielona warstwa zabezpiecza ucho przed bakteriami, pyłami i innymi zanieczyszczeniami, a zimą również przed chłodem.

# Słuchaj ostro

▶▶ Coraz więcej pacjentów laryngologów, to osoby po trzydziestce

Maja Erdmann

**Współczesna medycyna potrafi skutecznie wyleczyć słuch w 92 proc. przypadków. Warunek: wczesne rozpoznanie i rozpoczęcie terapii.**

Powszechnie uważa się, że ze słuchem mają kłopoty tylko ludzie starsi, tymczasem coraz więcej pacjentów laryngologów, to osoby po trzydziestce.

**Niedosłuchy**

Wśród rodzajów niedosłuchu u dorosłych częsty jest

zwykle niedosłuch odbiorczy. Jego przyczyn należy szukać w układzie nerwowym, gdy niezbyt precyzyjnie współpracuje z receptorami słuchowymi znajdującymi się w mózgu. Może to być spowodowane zmianami naczyniowymi, zbyt wysokim poziomem cholesterolu, cukrzycą i po prostu procesem starzenia. W takich przypadkach leczyć trzeba chorobę, która powoduje niedosłuch, ale zarazem poprawiać metabolizm komórek nerwowych. Czyli przyjmować leki przepisane przez laryngologa, ewentualnie gdy zachodzi potrzeba skorzystać z nowatorskiego

zabiegu czyli wlewów transzypalnych do środka ucha.

**Przerwy w przewodzeniu**

Kłopoty ze słuchem nazywane przez specjalistów przewodzeniowymi są powodowane zaburzeniami w normalnym przepływie fal głosowych. Najczęstsze przyczyny takich komplikacji to stany zapalne w jakiejś części przewodu słuchowego, perforacja błony bębenkowej, uszkodzenie kosteczek słuchowych, trąbki Eustachiusza lub nadmiar woskowiny. W tym ostatnim przypadku wystarczy solidne przepłukanie ucha. Ale na tym etapie,

gdy doszło do niedosłuchu powinien to wykonać lekarz. Natomiast stany zapalne na ogół dobrze i szybko poddają się leczeniu, a błonę komórkową można zszyć i po pewnym czasie też wróci do normy.

**Czas na aparat**

Jest kilka rodzajów aparatów słuchowych, różnią się między sobą przede wszystkim rozmiarem i sposobem użytkowania. Tych pudełkowych najczęściej używają osoby, które mają ograniczone możliwości manualne. Bardzo dobrze wzmacniają głos, więc używają ich pacjenci z du-

żym ubytkiem słuchu. Drugi typ aparatów to te okularowe, stosowane przy utracie słuchu spowodowanej stanami zapalnymi uszu lub wadami anatomicznymi. Inny rodzaj to aparaty zauszne. Zaczepia się je na uchu wkładając do środka narządu specjalną wkładkę. Bardzo popularne są wkładki wewnętrzne - zapewniają większe możliwości wzmocnienia dźwięków przy zachowaniu niewielkiego rozmiaru. Najmniejszy typ aparatu to ten wewnątrzkanałowy, który zakłada się do kanału słuchowego. Przeznaczony jest dla osób z niedużym ubytkiem słuchu.©

AUTOPROMOCJA

strona **zdrowia**

czytaj

stronazdrowia.pl



AUTOPROMOCJA

009500638

## Strefa Biznesu

**NAJWIĘKSZY  
REGIONALIZOWANY  
SERWIS GOSPODARCZY  
W POLSCE**

- ✔ Sprawdzone informacje gospodarcze ze świata, z Polski i z Twojego regionu
- ✔ Porady dla małych i średnich przedsiębiorstw
- ✔ Baza komunikatów i przetargów



[www.strefabiznesu.pl](http://www.strefabiznesu.pl)

AUTOPROMOCJA

0010214782



# Zdrowie

REKLAMA:

tel. **502 499 396**

REKLAMA

0011376285

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA  
PRAKTYKA LEKARSKA

**GABINET  
PSYCHIATRYCZNY  
ARKADIUSZ SZMAŃDA**  
87-100 Toruń,  
ul. Stefana Srebrnego 1  
rejestracja  
tel. 56 62 10 811, 516 138 555  
wizyty domowe 601 959 392

REKLAMA

0011344318

**REZONANS MAGNETYCZNY  
7 DNI W TYGODNIU**

ODPŁATNIE I W RAMACH UMOWY Z NFZ

**„TOMOGRAF”**  
ul. Kościuszki 71, Toruń

Rejestracja badań odpłatnych:  
601 261 986, 22 276 24 40

[rejestracja@tomograf.torun.pl](mailto:rejestracja@tomograf.torun.pl) [www.tomograf.torun.pl](http://www.tomograf.torun.pl)

AUTOPROMOCJA

**sk** strona  
**KOBIET**

O kobietach i dla kobiet  
[stronakobiet.pl](http://stronakobiet.pl)

# To jest tak, że ptak nie ufa gałęzi – on ufa swoim skrzydłom

Ania Rusowicz w Świecie Gwiazd Fot. Anna Kaczmarsz



## Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

### Katarzyna Bujakiewicz ma okrągłą buzię

W podcaście „Life Is Wow” popularna aktorka przyznała, że często sugerowano jej w pracy, że musi się odchudzić. – Wiele lat stosowałam wszystkie możliwe diety, bo ciągle słyszałam, że na te standardy telewizyjne jest mnie za dużo. Chociaż ja nigdy nie miałam nadwagi, ja po prostu mam okrągłą buzię – przyznała.



### Lamb

TVP Kultura, 20:00

Odizolowana farma na Islandii, gdzie młode małżeństwo opiekuje się stadem owiec. Ich surowe, wypełnione pracą życie zmienia się gwałtownie, gdy pewnej nocy w zagrodzie przychodzi na świat niezwykła istota. Postanawiają adoptować hybrydę i wychowywać jak własne dziecko. Czy jednak to nie jest wbrew naturze?

### Top of the Top Sopot Festival

TVN, 20:00

Na zakończenie dwuczęściowy koncert. Pierwsza to „Orkiestra Mistrzom”. Wśród występujących m.in.: Kayah, Krzysztof Cugowski, Ewa Bem, Stanisław Soyka, Halina Frąckowiak, Grzegorz Turnau i Krystyna Prońko. Druga część poświęcona zostanie hip-hopowi. Prowadzą Sandra Hajduk-Popińska, Paulina Krupińska, Maciej Dowbor i Mateusz Hładki.

### Berlin 1936. Olimpiada pod znakiem swastyki

Planete+ HD, 20:45  
Nazistowskie igrzyska, czyli sportowe zmagania w cieniu swastyki. Kulisy przygotowań do imprezy, która miała głosić chwałę III Rzeszy.

### Szczęścia chodzą parami

Polsat, 22:15  
Malwina (Weronika Książkiewicz) zakochuje się w Brunonie (Michał Żurawski), terapeutę par. Nie wie, że mężczyzna sprowadza na wybranki pecha. Bruno nie zamierza się tym razem podać i walczy o miłość.



## KRZYŻÓWKA NR 128

### Poziomo:

- 1) osobiwa istota, oryginał,
- 6) aktorka z serialu „Przesmyk”,
- 10) największy kontynent,
- 11) „Złoto Bałtyku”, jantar,
- 12) mieszkanka Oslo lub Bergen,
- 13) pierwotna osada obronna
- 15) film Wajdy z rolą Krystyny Jandy,
- 19) wielki sklep z wózkami,
- 23) ćwiczy na poligonie,
- 25) stolica Emilii-Romanii (Włochy),
- 26) malinowy lub koktajlowy,
- 27) drucziany szkielet abażuru,
- 28) naczynie przydatne w podróży,
- 32) stałe stanowisko pracy,
- 35) osoby towarzyszące władcy,
- 36) zapowiada audycje radiowe,
- 37) „... i diament”, powieść Jerzego Andrzejewskiego,
- 38) ceniony, uznany twórca,
- 39) czynny wulkan w Europie,
- 40) złapany przez Kozaka
- 41) ... Niezgódka z „Akademii Pana Kleksa”,

### Pionowo:

- 2) pustynna fatamorgana, miraż,
- 3) najdłuższa polska rzeka,
- 4) niezbędna do gry w badmintona,
- 5) grupa przestępcza Egona Olsena,
- 6) niemiecki kraj związkowy,
- 7) jezioro na Pojezierzu Kujawskim,
- 8) mowa Platona i Sokratesa,
- 9) aktorka najbardziej znana żeglarzom,

1	2	3	4	5	6	7	8	9		
■	■	■	■	10	■	■	■	■		
11	■	■	■	■	12	■	■	■		
■	■	■	■	13	14	■	■	■		
15	16	17	18	■	■	■	19	20		
■	■	■	■	23	■	24	■	■		
25	■	■	■	■	■	■	26	■		
■	■	■	■	27	■	■	■	■		
28	29	30	31	AUTOPROMOCJA 0010990324				32	33	34
■	■	■	■	NOWOŚCI DZIENNIK TORUŃSKI w prenumeracie z Tele Magazynem 56 451 91 04				■	■	■
35	■	■	■	TELEWIZJA				36	■	■
■	■	■	■	■				38	■	■
39	■	■	■	■				■	41	■

- 14) chmara os lub pszczoł,
- 15) miękka tkanina z wełny czesankowej,
- 16) Andrzej, bohater serialu „Dom”,
- 17) ... Starr z The Beatles,
- 18) głos wydawany przez cyranekę,
- 19) rasa psa pokojowego,
- 20) dawniej o klepsku w stodole,
- 21) czarny proszek w kominie,

- 22) dawny tytuł perskich ksiąg,
- 24) skecz kabaretu „Dudek”,
- 29) sprzedaż towarów za granicę,
- 30) słodki likier z greckiej wyspy Chios,
- 31) roślina zielna, amarant,
- 32) autor poematu „Ruslan i Ludmiła”,
- 33) figura akrobacji lotniczej,
- 34) maszyna z ręcznym napędem na szynach.

## ROZWIĄZANIE NR 127

S	W	N	A	S	Z	A	K	L	A	S	A	G	P
P	L	A	G	I	T	L	L	R	B	U	R	K	A
O	G	C	O	R	N	F	L	A	K	E	S	A	S
D	A	N	I	O	A	I	A	U	R	W	I	S	
E	E	L	L	T	A	R	T	A	N	R	E	U	
K	O	R	D	E	L	A	S	B	A	N	D	E	R
M	M	R	I	Y	A	L	E	O	P	R			
D	E	M	O	N	T	A	Z	L	I	S	T	O	P
G	G	W						Z	K	B			
P	A	N	I	K				E	R	A	T	Y	K
U	A	A						U	R	R			
S	Z	P	U	L	A			S	C	I	A	N	A
Z	A	M						Z	T	I			
T	A	S	M	A				A	K	W	E	N	
A	C	N	I	E	U	R	O	D	Z	J	A	A	A

## HOROSKOP

### Wodnik (20.01 - 18.02)

Niespodziewana okazja otworzy przed Tobą drzwi. Horoskop dzienny radzi ufać intuicji – wyjdzie Ci to na dobre w każdej dziedzinie.

### Ryby (19.02 - 20.03)

W relacjach z ludźmi zadbaj o równowagę. Horoskop na dziś mówi, że cierpliwość i wyrozumiałość okażą się Twoją największą siłą.

### Baran (21.03 - 19.04)

Twoja kreatywność rozkwitnie. Skup się na nowych pomysłach, bo horoskop dzienny na czwartek mówi, że mogą przynieść Ci sukces.

### Byk (20.04 - 20.05)

Domowe sprawy wyjdą na pierwszy plan. Horoskop dzienny wróży, że bliscy będą potrzebować Twojego wsparcia, więc okaz im serce.

### Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja energia przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś wróży, że to idealny moment, by pokazać swoje talenty i mocne strony.

### Rak (22.06 - 22.07)

Drobne szczegóły mają znaczenie. Zorganizuj swoje obowiązki – horoskop dzienny na czwartek mówi, że unikniesz dzięki temu chaosu.

### Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia i równowaga w kontaktach pomogą Ci rozwiązać napięcia. Horoskop dzienny to wskazówka, by dążyć do zgody.

### Panna (23.08 - 22.09)

Poczujesz przyływ nowych sił. Wykorzystaj to do działania. Horoskop na dziś mówi, że Twoja determinacja pozwoli pokonać trudności.

### Waga (23.09 - 22.10)

Przygoda kusi? Zaryzykuj! Horoskop dzienny na czwartek wróży, że podróże lub nowe doświadczenia dostarczą Ci wiele satysfakcji.

### Skorpion (23.10 - 21.11)

Upór i konsekwencja przyniosą owoce. Nie poddawaj się w połowie drogi, bo horoskop dzienny mówi, że sukces masz już bardzo blisko.

### Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoje pomysły spotkają się z uznaniem. Horoskop na dziś radzi wykorzystać swoją oryginalność, by wprowadzić świeżość w otoczenie.

### Koziorożec (22.12 - 19.01)

Twoja wrażliwość pomoże Ci głębiej zrozumieć innych. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać intuicji – ona podpowie Ci właściwą drogę.

# Pucharowy zawrót głowy. Będzie można dostać oczopląsu

**Bartosz Głęb**  
redakcja@polskapress.pl

**PIĘKA NOŻNA. Takiego czwartku jeszcze nie było. O awans do europejskich pucharów powalczą cztery polskie drużyny: Lech Poznań, Jagiellonia Białystok, Legia Warszawa i Raków Częstochowa.**

Niestety, nie ma już polskiego klubu w eliminacjach Ligi Mistrzów. Lech Poznań po przegraniu dwumeczu z serbską Crveną Zvezdą Belgrad „spadł” do Ligi Europy, w której powalczą o awans do fazy ligowej. Mistrza Polski czeka bardzo trudny dwumecz z belgijskim KRC Genk, czyli czołowym zespołem Jupiler Pro League.

Pierwsze spotkanie zostanie rozegrane na Anea Stadion przy ul. Bułgarskiej. Mimo stosunkowo atrakcyjnego przeciwnika bilety na rywalizację w 4. rundzie eliminacji Ligi Europy nie rozchodzą się jak świeże bułeczki. Może to być mecz z najniższą frekwencją na tym obiekcie od początku sezonu.

Starcie w stolicy Wielkopolski rozpocznie się o godz. 20.30. Transmisję w telewizji będzie można obejrzeć za darmo na kanale TVP 2. Bezpłatny stream dostępny na stronie sport.tvp.pl oraz w aplikacji TVP Sport. Mecz skomentują Mateusz Borek i Grzegorz Mielcarski. Studio w internecie rozpocznie się już o godz. 19.40.

Do niedawna szansę gry w Lidze Europy miała Legia Warszawa. Stołeczny zespół nie dał jednak rady cypryjskiemu AEK Larnaka i trafił do 4. rundy eliminacji Ligi Konferencji. Tu łatwo nie będzie, gdyż podopieczni Edwarda Iordanescu trafili na szkocki Hibernian FC.

Pierwsze spotkanie warszawianie zagrają na wyjeździe,



**Lech Poznań z Mikaelem Ishakiem po odpadnięciu z Crveną Zvezdą Belgrad teraz powalczą z Genkiem**

a mecze na Wyspach Brytyjskich zazwyczaj do najłatwiejszych nie należą. Wyniki rywali Legii również są niczego sobie. Poprzedni sezon ligowy zakończyli na 3. miejscu za plecami dwójki hegemonów: Celtiku Glasgow i Glasgow Rangers. Natomiast w eliminacjach europejskich pucharów okazali się minimalnie gorsi od duńskiego FC Midtjylland oraz pokonali serbski Partizan Belgrad.

Początek meczu w Szkocji zaplanowano na godz. 21.00. W tym przypadku transmisję za darmo będzie można oglądać na kanale Super Polsat, dostępnym w telewizji naziemnej. Ponadto spotkanie

będzie można śledzić również na płatnych kanałach Polsat Sport 1 oraz Polsat Sport Premium 1. Stream w internecie, jak w przypadku białostoczian, dostępny na stronie i w aplikacji Polsat Box Go.

Studio przedmeczowe na płatnych antenach rozpocznie się o godz. 20.00. Spotkanie prosto ze stadionu w Edynburgu skomentują Bożydar Iwanow i Marek Wasiluk.

Jako pierwsza z polskich pucharowiczów do gry wkróczy Jagiellonia Białystok. Duma Podlasia w 4. rundzie eliminacji Ligi Konferencji trafiła na albańskie FC Dinamo City, czyli w teorii niezbyt wymagającego rywala. Podopieczni Adriana

Siemienia nie mogą jednak zlekceważyć przeciwnika, zwłaszcza że ten w poprzedniej rundzie wyeliminował faworyzowany chorwacki Hajduk Split.

Pierwsze spotkanie zostanie rozegrane w Białymstoku, a początek zaplanowano na godz. 20.15. Transmisję za darmo będzie można oglądać na kanale TV4, dostępnym w telewizji naziemnej. Ponadto spotkanie będzie można śledzić również na płatnych kanałach Polsat Sport 2 oraz Polsat Sport Premium 2. Stream w internecie dostępny na stronie i w aplikacji Polsat Box Go. Pakiet w promocyjnej cenie kosztuje 40 złotych miesięcznie.

Studio przedmeczowe na płatnych antenach rozpocznie się już o godz. 19.00. Spotkanie prosto ze stadionu w Białymstoku skomentują Szymon Rójek i Maciej Makuszewski.

Czwartym polskim pucharowiczem, który ma szansę gry jesienią w fazie ligowej europejskich rozgrywek, jest Raków Częstochowa. „Medaliki” w 4. rundzie eliminacji Ligi Konferencji trafili w teorii na niezbyt wymagającego rywala - to bułgarska Arda Kyrdzali. Jednak pozory mogą mylić i zwłaszcza rywalizacja w gorącej Bułgarii może sprawić podopiecznym Marka Papszuna problemy.

Pierwsze spotkanie zostanie rozegrane w Częstochowie. Początek o godz. 21.00. Transmisja w telewizji będzie dostępna za darmo na kanale TVP Sport, natomiast w internecie na stronie sport.tvp.pl i w aplikacji TVP Sport.

Studio przedmeczowe wystartuje już o godz. 19.40. Rywalizację ze stadionu w Częstochowie skomentują Maciej Iwański i Kazimierz Węgrzyn.

Emocji nie zabraknie... ©©

## Ostatnia szansa na udział w mistrzostwach świata. Bydgoszcz zadecyduje

**Paweł Wiśniewski**  
redakcja@polskapress.pl

**LEKKOATLETYKA. Po raz 101. polscy lekkoatleci powalczą o medale mistrzostw Polski. Impreza odbędzie się w najbliższy piątek i sobotę na bydgoskim stadionie im. Zdzisława Krzyszkowiaka.**

Dla większości zawodników to ostatnia szansa na wywalczenie możliwości startu w tegorocznych mistrzostwach świata, które odbędą się w odległym Tokio (13-21 września). Nazajutrz po MP, czyli w niedzielę, miją bowiem termin kwalifikacji wyznaczony przez World Athletics.

Natalia Bukowiecka - mistrzyni Europy (2024), wicemistrzyni świata (2023), brązowa medalistka olimpijska (2024) i rekordzistka Polski w biegu na 400 metrów (48,90 sek. w ubiegłym roku) - wystartuje co prawda w Bydgoszczy, ale na dystansie dwukrotnie krótszym. W tym roku już trzy razy biegała 200 metrów (23,42 s - 23,13 s - 22,83 s), a „życiówka” Natalii to

22,70 s z 2024 roku (w historii szybciej biegały tylko Ewa Kasprzyk - 22,13 s i Irena Szewińska - 22,21 s).

Pod nieobecność Bukowieckiej na 400 metrów Iga Baumgart-Witan z BKS Bydgoszcz spróbuje coś zwojować na tym dystansie.

Wielkim nieobecnym zawodów w Bydgoszczy będzie mistrz olimpijski (2020), dwukrotny wicemistrz świata (2022, 2023) i trzykrotny mistrz Europy (2018, 2022, 2024) w rzucie młotem Wojciech Nowicki. Problemy zdrowotne sprawiły, że zawodnik stracił praktycznie cały okres zimowy.

Ponadto, w walce o medale zabraknie m.in. Mariki Popowicz-Drapały (już zakończyła sezon) i Malwiny Kopron (przerwa macierzyńska) oraz Michałów: Rozmysa, Gawendy i Haratyka.

Niewykluczone, że w Bydgoszczy zobaczymy mistrza Europy i rekordzistę świata w juniorskim dziesięcioboju Huberta Trościankę. Wieloboista AZS AWF Warszawa może wzmocnić... sztafetę 4 x 400 m. ©©



**Natalia Bukowiecka wystartuje w Bydgoszczy na dystansie 200 metrów**

## Sparing z Finlandią ostatnim epizodem przygotowań do EuroBasketu

**Łukasz Konstanty**  
redakcja@polskapress.pl

**KOSZYKÓWKA. W czwartek, 21 sierpnia, na niespełna tydzień przed startem tegorocznego EuroBasketu, Biało-Czerwoni rozegrają ostatni mecz sparingowy z Finlandią na wyjeździe.**

Nasza reprezentacja rozegrała dotychczas sześć spotkań w ramach przygotowań do zbliżającego się turnieju. Wygrać udało się tylko trzy z nich - z Islandią, Gruzją i Szwecją, a więc repre-

zentacjami, które nigdy do koszykarskich potęg się nie zaliczały. W dodatku w każdym z wymienionych meczów triumf był minimalny - w dwóch potyczkach zdobyliśmy ledwie dwa punkty więcej niż rywale, z Gruzją różnica wynosiła pięć „oczek”.

Nieco większy dystans dzielił nas od zespołów, z którymi Polacy doznali porażek - z Senegalem wynik brzmiał 69:75, z Serbią przegraliśmy różnicą dwunastu punktów, a z Finlandią w minioną niedzielę - dziewięć.

- Jestem bardzo zadowolony z pracy, którą nasz zespół wykonał. Idziemy do przodu, nie patrzymy się na nikogo, mamy swoje cele, założenia i drogę, którą chcemy podążać. Robimy swoje, niezależnie od okoliczności czy wyników sparingów. Jako trener życzylbym sobie tylko jak najmniej urazów czy kontuzji - ocenił dotychczasowe przygotowania trener reprezentacji Igor Milicić dla oficjalnej strony internetowej Polskiego Związku Koszykówki.

Selekcjoner w wypowiedzi nawiązał do ostatnich kłopotów

zdrowotnych, które dopadły jego podopiecznych. Wiadomo już, że w turnieju nie wezmą udziału ani Jeremy Sochan, ani syn szkoleniowca (Igor Milicić junior nie jest jeszcze gotowy do gry po kontuzji), co powoduje, że w naszym składzie pojawiła się wyrwa. Obydwaj byli bowiem głównymi kandydatami do gry na pozycji numer cztery (tzw. silny skrzydłowy).

- Tak na dobrą sprawę nie patrzymy na to, kogo nie ma. Nie można oczekiwać cudu, że zawsze wszyscy będą grali. Na EuroBasketu też mogą zda-

rzyć się kontuzje i będziemy musieli się adaptować do sytuacji, które będą miały miejsce - uważa kapitan zespołu Mateusz Ponitka.

Czwartkowa rywalizacja z Finlandią (początek o 17.30, transmisja w Polsacie Sport 1) będzie ostatnią okazją dla selekcjonera, by posprawdzić różne warianty i zastępstwa za nieobecnych. W Sosnowcu nasi gracze nie byli w stanie powstrzymać fińskiego gwiazdora Lariego Markkanena, który rzucił 42 punkty. W Espoo nie będzie wcale łatwiej.

- Finlandia jest bardzo dobrym zespołem i zawsze nam się trudno z nimi grało, ale myślę, że z każdym sparingiem rośniemy jako drużyna - twierdzi kapitan zespołu.

Po sparingu ekipa będzie miała dwa dni wolnego i ponownie zbierze się w niedzielę, kiedy to zostanie ogłoszona 12-osobowa kadra na EuroBasket. Pierwszy mecz na mistrzostwach Europy Polacy rozegrają w czwartek, 28 sierpnia o 20.30, a ich rywalem będzie Słowenia. Potem mecze z Izraelem, Islandią, Francją i Belgią. ©©

## SPORT

www.sportowy24.pl

Moc atrakcji na Wyspie  
Młyńskiej dla całych rodzin.  
Nudy na pewno nie będzie

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

**SIATKÓWKA. Po raz piąty bydgoskie kluby BKS i Metalkas Pałac organizują festyn Bydgoska Wyspa Siatkówki.**

- To jest promocja dyscypliny, którą wszyscy kochamy czyli siatkówki - mówi Wojciech Jurkiewicz, prezes spółki Łuczniczka Bydgoszcz, która zarządza zespołem BKS. - Cieszymy się, że ten projekt się rozwija i promuje Bydgoszcz. Wykorzystujemy do tego piękne plenery Wyspy Młyńskiej - dodał, dziękując za współpracę władzom miasta i województwa kujawsko-pomorskiego oraz sponsorom zaangażowanym w Bydgoską Wyspę Siatkówki.

Zbigniew Ostrowski, wice-marszałek województwa, powiedział, że impreza wpisuje się w strategię promocji regionu. Podkreślił, że Urząd Marszałkowski z każdym rokiem coraz mocniej angażuje się w imprezę. Zapowiedział, że Bydgoska Wyspa Siatkówki dalej będzie wspierana.

- Warto tu być... Lubię tu być - zakończył, nawiązując do hasła promującego region.

Współpracę z imprezą i BKS Bydgoszcz rozpoczęła firma Stovit, która jest obecna na bydgoskim rynku od 1979 roku.

- Jesteśmy firmą, w której smak odgrywa najważniejsze znaczenie - podkreśliła Izabella

Knitter, dyrektor marketingu. - W sporcie liczy się smak zwycięstwa i pozytywne emocje. To też nas łączy. Wierzymy w dobrą współpracę - dodała.

Drugi rok z Bydgoską Wyspą Siatkówki współpracuje PGE Energia Ciepła.

- Jesteśmy jedną z największych firm w kraju i w swojej działalności kierujemy się społeczną odpowiedzialnością biznesu - podkreślił Sebastian Wasilewski, dyrektor Oddziału Elektrociepłownia Bydgoszcz. - Staramy się dzielić pozytywną energią. To dla nas duże wyróżnienie, że możemy być częścią Bydgoskiej Wyspy Siatkówki.

Piotr Makowski, prezes Metalkasu Pałacu, zaprosił wszystkich kibiców na imprezę, podkreślając, że jej ważną częścią będą prezentacje obu bydgoskich zespołów.

Impreza rozpocznie się w sobotę o godz. 15. Będzie wiele atrakcji dla wszystkich: rodzinna sztafeta, dmuchańce dla dzieci, konkursy z nagrodami, oczywiście będzie można sobie zrobić zdjęcia z siatkarkami i siatkarzami oraz wziąć od nich autografy. O godz. 17 prezentacja obu drużyn. Z kolei o godz. 18 rozegrany zostanie pokazowy mecz.

Tak więc warto się pojawić w sobotnie po południe na Wyspie Młyńskiej. Nikt na pewno nie będzie się tam nudził. Atrakcji nie zabraknie! ©©



Podczas Bydgoskiej Wyspy Siatkówki nikt nie będzie się nudził Organizatorzy przygotowali dużo atrakcji

HOKEJ

Dziś gra KH Energa na Tor-Torze

W czwartek o godz. 18.30 KH Energa Toruń podejmie w sparingu Zagłębie Sosnowiec. To będzie piąta gra kontrolna torunian, którzy we wtorkowy wieczór zmierzli się w Oświęcimiu z Unią. Przegrali 1:3, a jedyne goła strzelił Andrij Denyskin (podczas gry w przewadze). Potem zespół z Torunia czekał jeszcze sparingi wyjazdowe z Polonią Bytom i JKH GKS Jastrzębie. Start PHL 12 września u siebie z Cracovią.



FOT. JAKUB SOBÓCZYŃSKI

PIŁKA NOŻNA

Elana z nowym bramkarzem

Patryk Procek został nowym bramkarzem Elany Toruń. Obie strony związały się ze sobą dwuletnim kontraktem. Procek ma 30 lat i za sobą grę w Górniku Zabrze i Podbeskidziu Bielsko-Biała oraz na Cyprze.

## KRÓTKO



FOT. JAROSŁAW PABJAN

ŻUŻEL

Fatalny wypadek

Wiktor Przyjemskiego

Groźnym wypadkiem skończył się dla Wiktor Przyjemskiego wtorkowy start w lidze szwedzkiej. Razem z drużyną Lejonen Gislaved żużlowiec walczył na wyjeździe z Rospiggarna Hallstavik, w meczu ćwierćfinałowym play off. Goście wygrali 49:41, ale mecz fatalnie zakończył się dla Przyjemskiego.

W pierwszym łuku 7. biegu polski zawodnik znalazł się między dwoma rywalami, zahaczył o motocykl jednego z nich, stracił panowanie nad swoją maszyną i z dużą siłą uderzył w dmuchaną bandę. Przyjemskiego z toru zabrała karetka, a ze stadionu przetransportowano go do szpitala na badania. Pierwsze informacje o stanie zdrowia Przyjemskiego, przekazał Anders Frojd, menedżer Lejonen. Jak poinformował, junior narzekał na ból w dolnej części pleców, doznał też urazu kostki.

- Wiktor jest już w drodze do Polski - przekazał z kolei Motor Lublin. - Na miejscu przejdzie konsultacje i szczegółowe badania lekarskie, które pozwolą dokładniej ocenić stan zdrowia naszego zawodnika.

W piątek Motor Lublin zaczyna rundę play off. W pierwszym meczu półfinałowym zmierzy się z Bayersystem GKM w Grudziądzu (początek o godzinie 20.30). (m)

LOTTO

WTOREK, 19.08

Multi Multi, godz. 22.00

3, 5, 17, 26, 30, 31, 33, 38, [39], 40,

41, 46, 48, 49, 54, 57, 58, 65, 66, 76

Kaskada, godz. 22.00

1, 2, 3, 7, 8, 10, 14, 16, 21, 22, 23, 24

Mini Lotto 10, 23, 24, 31, 38

Lotto 3, 13, 34, 38, 40, 43

Lotto Plus 11, 12, 27, 33, 41, 42

Ekstra Pensja 1, 4, 13, 33, 35 - 2

Ekstra Premia 2, 13, 17, 25, 35 - 4

Eurojackpot 3, 4, 11, 33, 47 - 6, 9

ŚRODA, 20.08

Multi Multi, godz. 14.00

3, 7, 9, 11, 16, 17, 19, 23, 25, [28], 29,

32, 40, 53, 55, 56, 64, 65, 71, 72

Kaskada, godz. 14.00

1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12, 13, 14, 17, 23

Będzie dużo walki,  
raczej bez zaskoczeń

FOT. JAROSŁAW PABJAN

**Mecz między Pres Toruń a Spartą Wrocław na Motoarenie może być najbardziej emocjonujący na tym etapie ligi**

Magdalena Zimna

magdalena.zimna@polskapress.pl

**ŻUŻEL. W piątek i w niedzielę drużyny z naszego regionu rozegrają pierwsze półfinałowe mecze play off. Kto będzie miał najtrudniejsze zadanie? Pytamy eksperta.**

Czas na decydującą fazę sezonu. W obu ligach w najbliższych tygodniach rozstrzygną się kwestie medali, awansów i spadków.

W najbliższy piątek półfinał play off PGE Ekstraligi powalczy Bayersystem GKM, który w Grudziądzu zmierzy się z Motorem Lublin. W niedzielę swój mecz półfinałowy ze Spartą Wrocław na Motoarenie rozegra Pres Toruń. Tego samego dnia w półfinale Metalkas 2. Ekstraligi Wilki Krosno podejmą Abramczyk Polonię Bydgoszcz. O typy na mecze z udziałem drużyn z naszego regionu zapytaliśmy eksperta - Eryka Helminiaka, znanego komentatora i dziennikarza sportowego Polskiego Radia PiK.

**Bayersystem GKM Grudziądz - Motor Lublin**

Typuje Eryk Helminiak (Polskie Radio PiK)

- Czy GKM ma szanse w walce z Motorem? Serce mówi

co innego i rozum co innego. Realne wyniki drużyny z Lublina w tym sezonie w całej lidze, stawiają ich w roli faworytów do finału. To jest kompletna drużyna i naprawdę trudno tam znaleźć jakiś słaby punkt. Nawet jeśli jeden z zawodników ma słabszy dzień, to dwóch kolejnych za niego nadrabia. Mimo że sport lubi niespodzianki, szanse na pokonanie Motoru w dwumeczu są niewielkie.

- Nie przekreślałbym jednak drużyny Roberta Kościechy w pierwszym meczu w Grudziądzu. Tu gospodarze mogą zaskoczyć, tak jak dwa lata temu, gdy wysoko pokonali Motor na swoim torze. Mam nadzieję, że im się to uda i pokażą, że potrafią walczyć z najlepszymi jak równy z równym.

**Pres Grupa Deweloperska Toruń - Sparta Wrocław**

Typuje Eryk Helminiak (Polskie Radio PiK)

- To będzie najbardziej zacięte starcie na tym etapie rozgrywek PGE Ekstraligi. Na Motoarenie spotkają się dwie równorzędne drużyny. Wyniku ich ostatniego spotkania we Wrocławiu, gdzie torunianie wyraźnie przegrali, nie brałbym pod uwagę. To nie była pewnie żadna taktyka i specjalne prze-

grywanie biegów, ale mogło być testowanie nawierzchni i motocykli już właśnie pod kątem play off. Obie drużyny miały już tam zapewnione miejsce i duże przekonanie, że spotkają się już w półfinałach.

- W meczu na Motoarenie gospodarze są zdecydowanymi faworytami. Mają czterech mocnych seniorów. Zwłaszcza Patryk Dudek jest w świetnej formie, a Robert Lambert, Emil Sajfutdinow i Mikkel Michelsen są w stanie pokonać każdego. Wydaje mi się prawdopodobne, że Anioły osiągną w tym meczu wynik lepszy niż w rundzie zasadniczej. Moim zdaniem wygrają różnicą ponad dziesięć punktów, a takiej przewagi łatwiej będzie bronić w rewanżu.

**Wilki Krosno - Abramczyk Polonia Bydgoszcz**

Typuje Eryk Helminiak (Polskie Radio PiK)

- W sezonie zasadniczym Abramczyk Polonia pokonała Wilki nie tylko u siebie, ale też na wyjeździe, co stawia bydgoską drużynę w roli faworytów w półfinale. I nie spodziewam się w tej parze niespodzianki, choć rywalizacja może być całkiem zacięta. Na to trzeba nastawić się już w niedzielę. Dość gładka wygrana z rundy zasadniczej już się raczej nie powtórzy. Rywale wiedzą, jak jeździ Polonia, na jakim torze najlepiej czują się jej zawodnicy, więc na pewno dobrze się na przyjęcie gości przygotowują. Nie jestem więc przekonany, czy Abramczyk Polonia zdoła powtórzyć rezultat z pierwszej części sezonu. Jeśli jednak nie wygra w Krośnie, zakreśli się koło remisu, ewentualnie wróci do Bydgoszczy z niewielką stratą, którą odrobi w rewanżu na swoim torze.

- Po polonistach spodziewam się nieco lepszej postawy Krzysztofa Buczkowskiego i Szymona Woźniaka; obaj mieli ostatnio jakieś problemy i notowali gorsze wyniki. Z bydgoskimi juniorami jest różnie, a w Krośnie można spodziewać się ciężkich warunków torowych, więc o punkty młodzieży łatwo nie będzie. Mimo pewnych kłopotów, liczę na udany mecz Abramczyk Polonia.